

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 50,00 zł,
VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyty winylowych – 30,00 zł
Kaset magnetofonowych – 30,00 zł



Program
atrakcji
na
str. 12-13

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

24 – 30 STYCZNIA 2024 r.
nr 4/1685 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Głowa sarny w koszu

Pracownicy zajmujący się wywozem odpadów nie mogli uwierzyć, co znaleźli w kontenerze na śmieci. Podczas sprawdzania jednego ze śmietników odkryli... głowę sarny. Tragiczne odkrycie miało miejsce przy ulicy Szerokiej, gdy były wywożone nieczystości w ubiegłym tygodniu.

Zaniepokojeni świadkowie tego makabrycznego odkrycia podjęli decyzję o wezwaniu policji na miejsce zdarzenia. Byli zbulwersowani tym faktem. – Funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie prowadzą działania w kierunku ustalenia sprawcy tego czynu. Policjanci na miejscu po przeprowadzeniu oględzin będą prowadzić postępowanie pod kątem nielegalnego kłusownictwa – informowała młodszy aspirant **Justyna Wiszowaty**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

Wstępnie postępowanie karne prowadzone jest pod kątem uprawiania kłusownictwa na obszarze naszego miasta.

Funkcjonariusze analizują materiał dowodowy, jednak wszystkie osoby, które mogą posiadać informacje w tej sprawie, prosi się o złożenie zeznań w jaworznińskiej jednostce policji. (iw)

Jaworzno dzikie miasto

Budowanie wizerunku Jaworzna to żmudna i ciężka praca. Miasto, które chce jawić się jako kolebka elektromobilności, ostatnio zyskuje na swojej widoczności za sprawą dzików. Filmiki nagrywane przez mieszkańców z dzikami krążą w Internecie i stają się wizytówką miasta.

Film opublikowany na jaw.pl, na którym dziki gonią kobietę i próbują wyrwać jej reklamówkę, osiąga ogromne zasięgi. Na filmie wszystko dzieje się w biały dzień, w Jaworznie na Osiedlu Stałym w samym centrum przy sanktuarium. Widzimy na filmie, jak dziki zaczynają gonić przechodzącą kobietę i próbują chwycić ryjem jej reklamówkę. U niektórych to wywołuje śmiech, ale sytuacja jest już bliska tragedii. Film w serwisie Facebook obejrzało ponad pięć milionów osób. W serwisie TikTok ponad milion. Materiałem zainteresował się też katowicki oddział TVP, redakcja Aktualności, Fakt, Super Express i Polsat News. Wszyscy dziwią się, że skala problemu dzików w Jaworznie jest taka ogromna.

Wiele osób zwraca uwagę na to, że Jaworzno, które było postrzegane jako zielone miasto, te-



raz zgodnie z herbem zaczyna sływać z wyciętych drzew. Całe połacie lasu wyciętego pod budowę JOG-u, przyczyniło się do tego, że dzika zwierzyna coraz częściej gości na Osiedlu Stałym.

Po publikacji napływają do redakcji kolejne filmy, z których wynika, że problem „udomowienia” dzików wywołany jest również przez mieszkańców, którzy do-

karmią te niebezpieczne zwierzęta. Mieszkańcy po prostu przywykli do obecności dzików w mieście. Niestety, przestali się ich bać, a niektórzy zaczynają je oswajać. Na filmach widać, że traktują je jak zwierzęta domowe i karmią jak pieska czy kotka.

To bardzo niebezpieczna sytuacja. Po pierwsze, tracimy czujność wobec dzikiego zwierzęcia,

a z drugiej strony oswojone zwierzęta coraz chętniej podchodzą pod nasze domy.

Temat ten wywołał dyskusję i pytania: Czy miasto podejmie jakieś konkretne kroki, aby zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwo? Czy musi dojść do tragedii, żeby urząd chciał się zabrać za rozwiązanie tego problemu? (iw)

Silbert milczy

Trudny czas komunikacji nastał dla urzędu miasta. Z jednej strony płatne kampanie

sponsorowane przez gminę na profilach społecznościowych prezydenta, a z drugiej cisza, jeśli chodzi o kluczowe projekty w Jaworznie.

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

cd. na str. 2

7,5 godziny walczyli z pożarem



Strażacy z Jaworzna i Olkusza wzięli udział w akcji gaśniczej na terenie jednego z zakładów, który zajmuje się przeróbką opon. Przy ul. Bukowskiej na granicy Jaworzna i Bukowna, 20 stycznia 87 strażaków walczyło z pożarem przez 7,5 godziny.

W sobotę spacerowicze przebywający w okolicy zalewu Sosina zaobserwowali kłęby czarnego dymu nad drzewami, które sygnalizowały pożar na terenie jednego z okolicznych zakładów. O godzinie 13:19,

do stanowiska kierowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Olkuszu wpłynęło zawiadomienie o sytuacji, gdzie na terenie jednego z zakładów płoną stopy opon oraz infrastruktura przeznaczona do ich obróbki. Pożar objął obszar stu metrów kwadratowych. Do akcji zadysponowano 22 wozy z jednostek podporządkowanych komendzie w Olkuszu, policję oraz wsparcie w postaci trzech zastępów straży pożarnej z JRG Jaworzno.

Strażacy zastali na miejscu płonące stopy opon oraz maszyn, które je przerabiają. Do ugaszenia pożaru podano jeden prąd piany gaśniczej oraz pięć prądów wody. Jak podaje dyżurny ze stanowiska kierowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Olkuszu, ostatni strażacy wrócili do jednostki o godzinie 20:53. Szczęśliwie na miejscu nie było żadnych osób poszkodowanych, a przyczyna pożaru pozostaje nieznana i jest badana przez policję. (iw)

kwietnia odbędą się wybory samorządowe

20 tys. mieszkań bez ogrzewania?

Wszystko wskazuje na to, że od 1 stycznia 2026 r. do naszego miasta nie będzie już trafiało ciepło z Elektrowni Jaworzno II. To może oznaczać problemy z ogrzewaniem dla ok. 20 tys. jaworznickich mieszkań. Czy miasto jest na to przygotowane? Na razie prezydent Silbert i urząd miejski milczą w tej sprawie.

Nasza redakcja dowiedziała się, że miesiąc temu odbyło się spotkanie, na którym przedstawiciele Taurona Wytwarzanie poinformowali jaworznicką Spółkę Ciepłowniczo-Energetyczną (SCE), że ze względów ekonomicznych, w ciągu dwóch lat zaprzestaną dostarczania ciepła do jaworznickich domów.

Na razie nie ma w tej sprawie reakcji ani prezydenta **Silberta**, ani podległych mu służb. Urząd miejski informuje na swojej stronie internetowej, że w ciągu ostatniego miesiąca prezydent czytał dzieciom w wyremontowanej bibliotece, spotkał się seniorami czy przedstawicielami ogródków działkowych, mówił także o planach rozwoju miasta. Nie znaleźliśmy jednak informacji o tak ważnej sprawie, jak dostarczanie ciepła mieszkańcom Jaworzna.

O szczegóły zapytaliśmy zatem rzeczniczkę Taurona Wytwarzanie.

– Szacujemy, że w związku z koniecznością dostarczania ciepła do SCE, spółka [Tauron Wytwarzanie – przyp. redakcji] będzie ponosiła w skali roku znaczące straty. Zgodnie z zasadami funkcjonowania spółek prawa handlowego, nie możemy planować długoterminowej pracy bloków, która byłaby nierentowna, dlatego poinformowaliśmy naszych klientów, że nie będziemy mogli dostarczać ciepła od początku 2026 roku. Technicznie i eksploatacyjnie nasze źródło jest i będzie gotowe do kontynuowania dostaw ciepła, jednak bez wprowadzenia odpowiednich mechanizmów wsparcia, jego praca nie będzie mogła być kontynuowana – mówi **Patrycja Hamera**.

Rzeczniczka tłumaczy także, że Tauron jest gotowy do podjęcia, we współpracy z przedstawicielami samorządów oraz lokalnych przedsiębiorstw, działań mających na celu zapewnienie dostaw ciepła z nowych źródeł. Tauron pracuje też nad koncepcjami ich budowy. Nie wiemy natomiast, czy pracuje nad nimi urząd miejski i podległe mu służby.

To może oznaczać spore problemy z dostarczaniem ciepła dla ok. 20 tys. gospodarstw domowych w Jaworznie.

Co prawda Tauron deklaruje wsparcie przy zmianie sposobu dostarczania ciepła do ogrzewania mieszkań i dostarczania ciepłej wody, ale przede wszystkim prezydent Jaworzna powinien zabrać głos w sprawie i podległe mu służby. Na razie milczy i gdyby nie docieklivość naszych dziennikarzy, sprawa by zapewne nie wyszła przed wyborami na światło dzienne. Milczy także SCE, w której miasto ma swoje udziały. Czyżby władze miasta nie mieli pomysłu, jak ogrzać jaworzniaków?

Sprawę pogarsza fakt, że praktycznie co roku w okresie zimowym pojawiają się w Jaworznie poważne awarie dostaw ciepła. Tylko w ubiegłym roku w lutym, z powodu awarii rurociągu, bez ciepła przez kilka dni byli mieszkańcy Śródmieścia, Podłęża i Podwala. To może oznaczać, że dodatkowo będzie trzeba wyremontować przestarzałe rurociągi.

O komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się do urzędu miejskiego. Czekamy na odpowiedź.

ER

Blog: Pierwszy Cepowy z Adamczychy

Na początek przepraszam Czytelników, że pomyliłem się w tytule. Chodziło mi przecież o Jaworzno. A wszystko przez to, że naoglądałem się historii Polski z 1670 roku i Jaworzno kojarzy mi się ostatnio z Adamczychą. No, ale do rzeczy. Przeczytałem na Facebooku imienny pamflet Pierwszego Cepowego na mnie. Niby dotyczył mojego ostatniego felietonu, choć tak naprawdę Pierwszy Cepowy nieźle po mnie pojechał. I co ja z tym teraz zrobię?

Po pierwsze. Uważam, że dla własnego bezpieczeństwa Pierwszy Cepowy powinien posłuchać rady Andrzeja, który ma „większą połowę” Adamczychy: „Jeśli nie jesteś gotowy na konstruktywną krytykę, to nie wystawiaj swojego kutasa na publiczny osąd”. Mam tu na myśli ideę kameralizacji ruchu w Jaworznie, która za pieniądze mieszkańców jest forsowana często wbrew ich interesowi i przysparza więcej kłopotów niż pożytków. Pierwszy Cepowy po moim krytycznym felietonie na ten temat uznał, że „ta zniewaga oczekuje, aby ją wymazał – stosując przymoc”, jak to w filmie brutalnie ujął najsłynniejszy Jan Paweł.

Po drugie, wyrazem tej przemocy stał się „pojedynek” Pierwszego Cepowego ze mną, lecz nie honorowo – na szable, bo mój adwersarz szybko złapał za cepy. Licząc bowiem ilość słów mojego felieto-

nu, a było ich 450, wystarczyłoby mu na Facebooku 450 ripost, czyli cięcie za cięcie. Użył jednak więcej o 200 słów – cepów, czyli chciał sprawę „zagadać”, bo logika jego idei jest wątpliwej jakości.

No właśnie, dlaczego mam wątpliwości co do logiki idei kameralizacji ruchu w Jaworznie? Są dwa powody. Pierwszy oparty na czynniku ludzkim, czyli podmiotowy. I drugi formalny – przedmiotowy.

Zacznę od tego drugiego. Pierwszy Cepowy wraz ze swym pryncypałem Janem Pawłem, przepraszam, Pawłem Janem, do swych planów na rozwój Jaworzna przejęli błędne założenia od Jana Pawła z Adamczychy, który uważał, że Rzeczpospolita jest „najpotężniejszym państwem na świecie”. No i może to założenie nieco twórczo rozszerzyli, że i Jaworzno jest najpotężniejszym miastem na świecie. W swoim pamflecie na Facebooku Pierwszy Cepowy bowiem porównuje Jaworzno do Niderlandów (cyt. IFranek, czyli ja! Postanowił skrytykować niderlandzki model budowania wewnątrzosiedlowych dróg, który został zaadaptowany na starodrożu ul. Katowickiej w Dąbrowie Narodowej). Pragnę przypomnieć Pierwszemu Cepowemu oraz jego pryncypałowi Pawłowi Janowi z Kamiennej Góry, że 6 lat przed akcją filmu „1670” Nowy Jork nosił nazwę Nowy Amsterdam, a Niderlandczycy rządili nie tylko w Ameryce, ale i na całym

świecie, a sam Amsterdam był finansową stolicą świata. W Adamczysze zaś można było łatwo zażywać kąpieli błotnych, robiąc... zaledwie kilka kroków po wyjściu z chaty. A gospodarka? A gospodarka oparta była na „ż”, czyli na życie, które eksportowaliśmy za wysoko przetworzone artykuły. Założenie Pierwszego Cepowego do kreowania rozwoju Jaworzna jest po prostu błędne, zatem i wnioski będą błędne. Takie są reguły logiki.

A teraz pierwszy powód moich wątpliwości co do logiki idei kameralizacji ruchu w Jaworznie, oparty na czynniku ludzkim. Wszystkie pomysły władzy muszą ostatecznie „skonsumować” mieszkańcy. A ci z wielu rozwiązań są niezadowoleni. Zamordyzm, jaki w Jaworznie panuje, sprawia, że tylko nasza gazeta oraz portal mają odwagę upominać się o interes mieszkańców, poddając ostrej krytyce posunięcia miejskich „mądrali”. A w przypadku mojego ostatniego felietonu, słowa to może i ja sam napisałem, ale właściwsze byłoby powiedzieć, że jedynie spisałem bolączki mieszkańców i radnego, wynikającego z wadliwej – jak wyżej wykazałem – idei kameralizacji ruchu w Jaworznie. Zatem personalny atak Pierwszego Cepowego na mnie jest w tym kontekście ekskrementalny, na miarę komfortu dróg i wychodków dawnej Adamczychy.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Silbert milczy

Komunikacja to samo dobro

Miejskie publikatory dwoją się i tróją, aby pokazać, co dzieje się w mieście. Na tematy kontrowersyjne milczą. Nie ma ani słowa o problemach z dostarczaniem ciepła do jaworznickich bloków i domów. Ani słowa o upadku projektu za 16 mln złotych, czyli o tym, jak przepada dotacja na stworzenie Branżowego Centrum Umiejętności. Ani słowa o ofertach na budowę infrastruktury drogowej na JOG-u, co może zaważyć na możliwości realizacji wielkich planów. Silbert znalazł się w kleszczach swojej własnej propagandy. Naobiecował wiele, jak kiedyś hyperloopy, autonomiczne pojazdy, a w rzeczywistości wygląda to podobnie do papierowych czeków otrzymywanych za PiS-owskie poparcie.

Poparcie PiS-u

Kluczowe dla **Pawła Silberta** jest poparcie Prawa i Sprawiedliwości. Wiadomo bowiem z wyborczej analityki, że bez poparcia PiS-u Paweł Silbert nie ma szans. To znaczy, że mocny kandydat Prawa i Sprawiedliwości odbierze mu elektorat. Biorąc pod uwagę słabe notowania tej partii oraz próby, aby za wszelką cenę odciąć się od pisowskich deklaracji, publiczne poparcie przez PiS dla Silberta może być pocałunkiem śmierci. Prezydent mówi o sobie bezpartyjny, ale mało kto wierzy w te zapewnienia, słuchając wypowiedzi z okresu przed wyborami parlamentarnymi.

Płatne kampanie

Zwróciliśmy się z pytaniem o finansowanie publikacji materiałów na profilu Prezydenta Pawła Sil-

berta w serwisie Facebook. Fotografowie oraz pracownicy urzędu przygotowują treści, które są zamieszczane na profilu społecznościowym prezydenta. Do tego Gmina Jaworzno zamieszcza tam płatne reklamy. Zwróciliśmy się z pytaniem, czy ten oficjalny profil należy do gminy, czy do osoby prywatnej? Nie otrzymaliśmy już ponad tydzień odpowiedzi na to pytanie. Czy wzorem Wojewody Śląskiego ten profil sponsorowany z pieniędzy podatników będzie we władaniu gminy i w przypadku zmiany prezydenta zmieni nazwę? To delikatny problem komunikacyjny dla prezydenta. Bo jeśli to jego prywatny profil, to jakim prawem płaca za to mieszkańcy?

Deklaracja wyborcza

Na koniec brak jasnej deklaracji wyborczej. Do teraz oficjalnie nie wiemy, czy Silbert wystartuje w wyborach. Albo nie jest pewien wygranej i prowadzi w dalszym ciągu badania na temat swojej szansy, albo nie ma dobrego momentu, aby to ogłosić. Za dużo w szafie jest poukrywanych „trupów”, aby znaleźć dobry moment. Teraz problemy z JOG. Ogromna strata 16 mln na Branżowe Centrum Umiejętności. Problemy z dostarczaniem ciepła, a do tego niepewny wyrok w sprawie korupcji w urzędzie, jakiej miał dokonywać **Sebastian Kuś**. Czy samo to, że Jaworzno ma wznieść się na poziom wyżej, wystarczy? Czy deklaracja, aby mieszkańcy przestali się wstydić, wystarczy?

Na poziom wyżej można było się wznieść swoimi czynami od 20 lat, a nie teraz propagandą uprawianą za pieniądze podatników, niecałe trzy miesiące przed wyborami.

(iw)

Pomoc dla osieroconych dzieci

Dzieci górników, którzy 28 listopada 2023 r. zginęli w kopalni Sobieski, otrzymają po 10 tys. zł wsparcia finansowego. Taką decyzję podjął Sejmik Województwa Śląskiego na sesji 22 stycznia.

W grudniu radny Marcin Kozik wyszedł z inicjatywą, aby sejmik województwa śląskiego przeznaczył pomoc dla rodzin ofiar po tragicznym wypadku w kopalni Sobieski. Kozik podkreśla, że podczas grudniowej sesji sejmiku uczczono minutą ciszy pamięć zmarłych górników, a radni zwrócili się z wnioskiem o przyjęcie uchwały pomocowej.

Zgodnie z podjętą uchwałą województwo udzieli pomocy finansowej Jaworznu, Mysłowicom i Bieruniowi – z tych miast pochodzili zmarli górnicy – przeznaczoną na wsparcie osieroconych dzieci. Warunki udzielenia dotacji i zasady jej rozliczenia zostaną określone w umowie zawartej pomiędzy województwem śląskim a poszczególnymi samorządami.



Łączna wysokość wsparcia to 110 tys. zł: po 40 tys. zł dla Jaworzna i Mysłowic oraz 30 tys. zł dla Bierunia.

W wypadku, do którego doszło 28 listopada 2023 roku w kopalni Sobieski w Jaworznie, zginęło czterech doświadczonych górników w wieku od 34 do 39 lat. Bezpośrednią przyczyną tragedii było zerwanie podziemnego rurociągu.

(iw)

najniższa oferta na budowę infrastruktury drogowej w JOG wyniosła ok. **227** mln zł

Ważą się losy Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego

Sześć ofert wpłynęło na budowę infrastruktury drogowej na terenie Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego. Na ten cel miasto pozyskało promesę od ówczesnego premiera Mateusza Morawieckiego.

Jaworzno ma otrzymać 250 milionów na budowę infrastruktury drogowej na terenie Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego. Ogłosił to premier Mateusz Morawiecki kilka dni przed wyborami. Środki zapisano w VII edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych, przeznaczonej na inwestycje w strefy przemysłowe. Jaworzno znalazło

ZBIORCZE ZESTAWIENIE OFERT		
„Jaworznicki Obszar Gospodarczy – rozwój strategicznej strefy przemysłowej miasta Jaworzna – infrastruktura drogowa”.		
Lp.	Firma oraz adres wykonawcy, który złożył ofertę w terminie.	Cena brutto
1.	Budimex S.A. ul. Siedmiogrodzka 9, 01-204 Warszawa NIP 526 100 31 87 oferty@budimex.pl	427 102 647,00 zł
2.	Konsorcjum firm: 1. Mirbud S.A. – Lider konsorcjum ul. Unii Europejskiej 18, 96-100 Skłerniewice NIP 836 170 22 07 2. KOBYLARNIA S.A. Partner konsorcjum Kobylarnia, ul. Zakole 1, 86-061 Brzoza NIP 953 223 47 89 sekretariat@mirbud.pl przetargi@kobylnia.pl	227 155 996,53 zł
3.	Nowak-Mosty Sp. z o.o. ul. K.Srokowskiego 27, 41-300 Dąbrowa Górnicza NIP 629 247 25 41 oferty@nowak-mosty.pl	557 265 981,97 zł
4.	STRABAG Infrastruktura Południe Sp. z o.o. ul. Wysigowa 58, 53-012 Wrocław NIP 526 903 84 85 krystian.polec@strabag.com biuro.krakow@strabag.com	464 423 400,00 zł
5.	Konsorcjum firm: 1. MT ECO SP. ZO.O. – Lider konsorcjum ul. Augustyna Kordeckiego 39, 41-407 Imielin NIP 646 293 28 18 2. Budo-Mar Sp. z o.o., ul. Małczewskiego 23 41-407 Imielin NIP 6462975762 3. Progreto Tomasz Figiel ul. Szafarowa 17, 41-407 Imielin NIP 646 271 63 68 4. Rafhen Justyna Turczyńska ul. Małczewskiego 23, 41-407 Imielin NIP 646 268 18 12 5. JustMar Turczyński Marcin ul. Małczewskiego 23, 41-407 Imielin NIP 646 255 12 23 biuro@budo-mar.com	415 152 331,83 zł
6.	Konsorcjum firm: 1. ZUE S.A. – Lider konsorcjum ul. Kazimierza Czaplińskiego 3, 30-048 Kraków NIP 679 274 03 29 2. Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierskiego EnergoPol Sp. z o.o. ul. Salswatorska 14, 30-109 Kraków, NIP 677 002 40 28 ofertowanie@zue.krakow.p	534 970 923,46 zł

się wśród najwyżej dotowanych projektów. Kwota 250 mln zł zapisana jest na projekt „Jaworznicki Obszar Gospodarczy – rozwój strategicznej strefy przemysłowej miasta Jaworzna – infrastruktura drogowa”.

19 stycznia gmina opublikowano listę ofert, które wpłynęły na zapytanie w sprawie budowy dróg w projekcie pn. „Jaworznicki Obszar Gospodarczy – rozwój strategicznej strefy przemysłowej miasta Jaworzna – infrastruktura drogowa”. Jak widać (obok) w zestawieniu, najtańsza oferta pochodzi z Mirbud SA (Lider Konsorcjum), KOBYLARNIA SA (Partner Konsorcjum) za kwotę brutto 227.155.996,53 zł, a najdroższa z firmy Nowak-Mosty sp. z o.o. za kwotę brutto: 557.265.981,97 zł.

Aktualnie należy poczekać na komunikat związany z wyborem najlepszej ofer-

ty. Tylko jedna oferta mieści się w kwocie poniżej przeznaczonej dotacji. Na kolejną z listy ofertę Konsorcjum firm MT ECO sp. z o.o. za 415.152.331,83 zł brakuje miastu 165.152.331,83 zł. Jeśli jednak dojdzie do odrzucenia oferty konsorcjum Mirbud SA (Lider Konsorcjum) z powodu rażąco niskiej ceny lub z innych powodów, gmina będzie musiała znaleźć co najmniej 165.152.331,83 zł.

Ustawa Prawo Zamówień Publicznych wprowadza domniemanie prawne, że cena niższa o 30 proc. od wartości zamówienia powiększonej o VAT oraz cena niższa o 30 proc. od średniej arytmetycznej wszystkich złożonych ofert, jest ceną rażąco niską. A średnia arytmetyczna wyliczona z oferowanych cen to: 437.678.546,80 zł.

Gmina zaś na ten cel przeznaczyła: 255.103.000,00 zł. Nie wygląda to dobrze i może się okazać, że rozwój JOG-u okaże się całkowitą klapą. Pieniądze ze sprzedaży gruntu dla ElectroMobility Poland, czyli Izery, które przydałyby się na dołożenie do budowy dróg, zostały w większości przeznaczone na spłatę długu, a druga ich część jest obiecana mieszkańcom w wyborczych deklaracjach.

Co teraz robi gmina? Musimy poczekać na oficjalny komunikat miasta. Niestety, w tym i innych mało optymistycznych dla Silber- ta faktach, aparat urzędniczy MILCZY!

ER

Drogi list od prezydenta Silberta, za który zapłacili podatnicy – To skandal – mówi radny Tomasz Sedor



Do skrzynek pocztowych mieszkańców Jaworzna, tuż przed świętami Bożego Narodzenia trafił list od prezydenta Pawła Silberta. W liście czytaliśmy o tym, jak Jaworzno wkroczy na poziom wyżej! O tym jakie są szanse na rozwój naszego miasta i co czeka nas w przyszłości.

Radny Tomasz Sedor zapytał oficjalnie, ile miasto zapłaciło za tą korespondencję.

– To wygląda jak kampania wyborcza prezydenta Pawła Silberta, za którą płać mieszkańcy. To skandal! – komentuje Tomasz Sedor.

– Złożyłem interpelację, w której zapytałem jakie były koszty tej promocji – dodaje Sedor. Okazuje się, że za ten list miasto zapłaciło w sumie 9202,01 zł!

– W odpowiedzi na Pana interpelację z dnia 5 stycznia 2024 r. (wpływ do Urzędu Miejskiego 9 stycznia br.) dotyczącej kolportowanego w grudniu 2023 r. listu do mieszkańców miasta Jaworzna informuję, iż koszt druku wyniósł 3 667,01 zł brutto, kolportażu 5 535 zł brutto. Wydrukowano i rozkolportowano 35 tys. egzemplarzy. Sfinansowano z budżetu Miasta Jaworzna – informuje naczelnik Wydziału Promocji,

Kultury i Sportu, Katarzyna Florek.

Kampanie płatne na facebooku

W ostatnim czasie pojawiły się też reklamy na profilu prezydenta Pawła Silberta w serwisie Facebook. Co ciekawe, kampanie płatne opłaca Gmina Miasta Jaworzna. Czyli podatnicy – mieszkańcy Jaworzna.

Czy te działania zapowiadają, że prezydent szykuje się do startu w wyborach samorządowych? Silbert swojej decyzji jeszcze nie ogłosił, może dlatego wykorzystuje ten czas na możliwość promocji swojej osoby za pieniądze podatników.

OGŁOSZENIE



WIELKIE OTWARCIE NOWEJ PLACÓWKI

1 LUTY GODZ. 10:00-13:00

ul. Matejki 4 (centrum Jaworzna)

podczas otwarcia:

- możliwość złożenia deklaracji
- losowanie voucherów
- konsultacje ze specjalistami
- poczęstunek



Rejestracja:
tel: +48 578 202 272
+48 578 202 273

Centrum Medyczne
MarMedicam
ul. Matejki 4
43-600 Jaworzno
www.marmedicam.pl



I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Poczтовая 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Poczтовая 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	

Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2023 w Jaworznie – czekamy na zgłoszenia

Wielkimi krokami zbliżamy się do plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Roku 2023 w Jaworznie. Kto tym razem nim zostanie? Już teraz zapraszamy do wspólnej zabawy, w której to Ty możesz nominować kandydata do tego tytułu. Czekamy na Wasze zgłoszenia.

Tradycyjnie już czekamy na zgłoszenia przez kibiców, przedstawicieli mediów, jak i kluby sportowe. Wyślij wiadomość, w której wskażesz zawodnika reprezentującego Jaworzno, a być może znajdzie się wśród nominowanych do tytułu

Najpopularniejszego Sportowca Roku 2023.

Zgłoszenie należy przestać na adres sport@ct.jaworzno.pl

W tytule należy podać:
Sportowiec Roku 2023

W treści wiadomości podajemy:

- Imię i nazwisko sportowca oraz dyscyplinę, jaką uprawia
- Klub sportowy kandydata
- Najważniejsze osiągnięcia w 2023 roku
- W załączniku:
- Zdjęcie kandydata
- Na zgłoszenia czekamy do 1 lutego b.r.

Zapraszamy.

Helenie Ciołczyk

z okazji 90. urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i wszelkiej pomyślności w życiu

synowie Krzysztof i Jacek
z rodzinami oraz rodziny Kosterów,
Matysików i Dudkowskich



OGŁOSZENIE

Nr 1 HALA-TAXI 24 H
w Jaworznie NAJTANIEJ
32 793-83-83

173/p/15

Bal karnawałowy w PM nr 17

Karnawał to czas tańców i wesołych zabaw. Przed-szkolaki z Przed-szkola Miejskiego nr 17 w Jaworznie Szczakowej również wspólnie się bawili.

Było wesoło i radośnie. Na balu pojawiły się księżniczki, tancerki, policjanci i strażacy, a nawet Czerwony Kapturek z Wilkiem (który okazał się przyjazny). Jak przystało na prawdziwy bal, nie zabrakło na nim wodzireja, który zagwa-



rantował dzieciom fantastyczną zabawę i wiele atrakcji. Wspólna zabawa

przyniosła wiele radości naszym przed-szkolakom. Dziękujemy rodzicom



za zaangażowanie w przygotowanie pięknych strojów. Już czekamy na ko-

lejny bal, który odbędzie się za rok.

Magdalena Janecka-Bywalec

Grunt to rodzinka

W Domu Kultury im. Kruczyńskiego sala teatralna wypełniona była po brzegi. Komedie napisaną przez panią Bożenę Chowaniak, zagrał znakomity zespół aktorski „Po Godzinach”.

Zagrał tak, że widownie rozbawił: kunsztem aktorskim i dobrym tekstem. Tytuł spektaklu brzmi optymistycznie: „Grunt to rodzinka”.

A jak życie pokazuje, to taki rodzinny grunt może być niepewny. Zdarza się. Toteż spodziewaliśmy się zabawnych sytuacji, konfliktowych też, a nawet kłótni. I tak się zaczęło: łazienka zajęta przez wnuka. A babcia ma czekać. Długo? Przecież w tej teatralnej rodzinie ona jest najważniejsza. Babcia Eleonora. Wokół niej krę-



ci się życie. Są też dwie jej córki Marianna i Anna, wnuk i wnuczka. Oczywiście także przyjaciółka. Autorka tekstu, ojca rodziny pokazała tylko na fotografii. Więc milczy. „Ojciec najgorsze wyrazy powtarzał po kilka razy” tak widzi tego członka rodziny Żeleński. Więc bezpiecznie z szacunku dla wyrazów, ojca w spektaklu nie ma.

Akcja rozgrywa się w mieszka-

niu i tam spotykają się wszyscy, a nawet instruktorka tańca urządza zabawę. A operatywnej pani Eleonorze informatyk dogląda komputera. „Każdy wrzeszczy o czymś innym, jak zawsze w życiu rodzinnym” – skwitowały początek sztuki Żeleński.

Ale gdzie lepiej? Rodzina Presto jest na medal. „Nie ma takiej siły, która by nas rozdzieliła” – wznoszą toast trzy

pokolenia i przyjaciele.

Scenariusz Bożena Chowaniak, reżyseria Marcin Miliński. Aktorzy: Zofia Sment – babcia Eleonora, Grażyna Dżon – Anna córka babci Eleonory, Marianna – Jadwiga Bywalec druga córka Eleonory, Aleksandra Bojko – Sabina wnuczka, Marcin Miliński – wnuk, Barbara Trębecka – Klara siostra babci Eleonory, Zofia Kuryło – Jessica kole-

żanka babci Eleonory, Zofia Mrożek-Okulanis – informatyk i instruktorka tańca

Spektakl znakomicie zagrany, ruch, dykcja. Akcja wartka, interesująca scenografia. Widownia reagowała śmiechem, mieliśmy prawdziwą przyjemność z słuchania dialogów i z tego, że aktorzy-amatorzy wykazali się kunsztem nie lada. Czekam na następną komedię.

Barbara Sikora

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalina

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”,
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
<http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl>

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.
Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

eprasa.pl fb69f755d7

Numer zamknięto 23 stycznia 2024 r.

koncert „Z batutą i humorem odbędzie” się 3 lutego

Obywatelskie nieposłuszeństwo

Mahatma Gandhi (1869-1948) walcząc bez przemocy, siłą obywatelskiego nieposłuszeństwa, pokonał potężne Imperium Brytyjskie, nad którym, jak mawiano „słońce nigdy nie zachodziło”. Gandhi głosił, że zasady etyczne winny obejmować także politykę. Że „Ahimsa” oznacza powszechną życzliwość – nikt z nas bowiem nie jest bez grzechu, nikt nie powinien pierwszy rzucać kamieniem.

Nie ma prawnej definicji „obywatelskiego nieposłuszeństwa”, jednak tradycja protestu obywatelskiego przeciwko złemu państwu znana jest od tysiącleci. Świadectwem jest „Antygona” Sofoklesa. Dramatyczne dzieje czynu publicznego sprzecznego z prawem,



Prof.
dr hab.
MARIAN
BĘBENEK

który został dokonany bez użycia przemocy, a był poddyktowany głosem sumienia. Obywatelskie nieposłuszeństwo ma na celu zasygnalizowanie sprzeciwu wobec naruszania prawa przez władzę. Sprzeciwu po to, aby doprowadzić do zmiany prawa naruszającego istotne wartości. Obywatel, który decyduje się na obywatelskie nieposłuszeństwo, z góry godzi się z możliwością poniesienia odpowiedzialności. Konstytucyj-

na zasada legalizmu w art. 57. Konstytucji RP 1997 zapewnia każdemu wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich.

W okresie współrzędzenia dwu skrajnie konserwatywnych ugrupowań nacjonalistycznych spod endecyjskiego znaku hasła „Polak-katolik” (2015-2023), które odstawiły na bok Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej (1997) i zaczęły stopniowo i metodyczne wprowadzać własne ustawy, nie było państwa pod rządami prawa. Panowała samowola „grupy trzymającej władzę”. Korzystając z art. 57. Konstytucji obywatele RP sprzeciwiali się szerzeniu nienawiści i oszczerstw podczas tzw. miesięcznic smoleńskich.

Jaworzniczkie zespoły śpiewacze w kolędach i pastorałkach



Jako pierwsze zaprezentowały się Szczakowianki

Wedle dawnej tradycji kolędujemy od pasterki do Gromnicznej, czyli do 2 lutego. Jaworzniczkie zespoły śpiewacze od lat w tym miłym czasie wspólnie kolędują. W tym roku działo się to w ATELier Kultury Klub Relax w środę 17 stycznia. Na scenie Szczakowianki, Byczynianki, Ciężkowianki, Jaworznianki, Jelenianki, Dąbrowianki, Jeziorczanki i Dobrzanki. Oczywiście to sympatyczne wydarzenie ma bardzo istotny przekaz, na który zwraca uwagę Michał Kirker: Sama idea tego typu spotkań jest cudowna, pozwala zjednać ludzi, pozwala wspólnie spędzić czas, pokolędować w gronie, jak to się mówi, wyjątkowych kobiet i mężczyzn, którzy tworzą zespoły śpiewacze.

Przeglądamy się temu miłemu muzykowaniu z perspektywy „naj...” i nie będzie to megalomania. Na początek o tym, co też najnowszego zostanie zaprezentowane i co ciekawego z tego wyniknie.

Anna Jachimczyk, akompaniatorka zespołów Ciężkowianki, Jaworznianki i Jelenianki pochwaliła całkiem nową kolędą, do której sło-

wa ułożyła jedna z pań Jelenianek, sama zaś pani Anna ułożyła do owej kolędy linię melodyczną. Słowa kolędy nad wyraz akuradne: Niechaj w polskiej krainie raz pieśń taka popłynie – pokój ludziom, co dobrej są woli.

Trudno oprzeć się przekonaniu, że każdy miewał lub nadal ma swoje najulubieńsze kolędy, może pastorałki. Idzie rzecz jasna i o tekst i o udaną muzykę. Danuta Dubiel z zespołu Byczynianki odniosła się do pięknej pastorałki o wymownych słowach „...żeby tak w noc wigilijną ktoś przypomniał sobie o kolędzie, o Dzieciatku, a nad światem był pokój boży”. Zbigniew Wojtoń, prezes Woj. Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych wymienia pastorałkę „Maluski, maluski”, mówi o niej, że to bardzo stara osiemnastowieczna pastorałka, śpiewana z reguły przez górali. Pan Zbigniew słyszał ją od dziecka i stąd pewnie taki ma do niej sentyment. Przeglądając się dokładnie strojom zespołów śpiewaczych odkryliśmy coś najbardziej zaskakującego w tym muzycznym wydarzeniu. Otóż pojawiła się artystka w stroju śląskim,

może i nie do końca najoryginalniejszym, ale za to będącym wynikiem ciekawej koncepcji. Bogumiła Łąka z Jaworzniemek w stroju śląskim się na scenie zaprezentowała, był też śląski górnik. – To jest śląski strój mieszany, sama go uszyłam – mówi pani Bogumiła. Nie omieszkalibyśmy też zapytać szanowne artystki o najdłuższą znaną im kolędę. Niektóre odpowiedzi bardzo nas zadziwiły, kto by pomyślał że mamy takie długie kolędy, zwłaszcza, że na ogół poza cztery zwrotki nie wychodzimy.

Barbara Ciołyś z Dobrzanek wymieniła kolędę „Lulajże Jezuniu”, pani Barbara zna 12 zwrotek, choć śpiewa tylko cztery. Pani Kazimiera Bednarz z Dąbrowianek przywołała kolędę „Przybieżeli do Betlejem”, która ma 10 zwrotek, pani Kazimiera zna ich sześć. Dodajmy jeszcze tylko, że wśród od dawna wykonywanych kolęd najdłuższą jest ta szesnastowieczna „Augustus kiedy królował...”. Liczyła sobie 23 zwrotki. Czy wykonywano ją w całości – o tym dawne źródła milczą, ale to nie jest najważniejsze.

Ela Bigas

Jaworzniczki Koncert Noworoczny

Co jak co, ale Koncerty Noworoczne jaworzniackie szczególnie sobie cenią i oczywiście wręcz uwielbiają. Tegoroczny – 22. już koncert – wypełnił do ostatniego krzeselka widownię Hali MCKiS. Wydarzenie działo się w niedzielę 21 stycznia. Koncert zatytułowano „Tenors & Diva”.

Na scenie Orkiestra Symfoniczna pod batutą Woytika Mrozka. W programie I części koncertu, nazwanej wiedeńską, arie operetkowe Straussa, Lehara, Kalmana, Verdiego. Trudno o lepsze wykonanie – zaprezentowali się artyści związani ze sceną Opery Wiedeńskiej, sopranistka Alexandra Reinprecht i tenor Thomas Markus. Powiało więc wielkim muzycznym światem, a my grzecznie zapytałśmy, co składa się na niewątpliwą sukces wiedeńskiego Koncertu Noworocznego, na który bilety wyprzedają się w kilka sekund, a transmitowany jest niemalże na cały świat. Rozmowę tłumaczy Agata Sava, nad wyraz miła mezzosopranistka, która zaprezentowała się w II części koncertu.

Prawdopodobnie dlatego, jak powiedziała pani Reinprecht, że to Wiedeń jest kolebką tradycji operetkowej, jest też miastem całej rodziny



Na scenie Alexandra Reinprecht

Straussów, którzy stworzyli operetkę i rozslawili ją na cały świat, a my ja pokochaliśmy. Według Thomasa Markusa to tradycja i doskonali muzycy – wiedeńscy filharmonicy oraz marketing, wszystkie telewizje świata zabiegają o transmisję tego koncertu. Stąd też bierze się sukces tego wydarzenia. Na ogół większość z nas sądzi, że artyści najchętniej koncertowaliby w La Scali, Carnegie Hall, Albert Hall czy operze w Sydney. Jakież było nasze zaskoczenie odpowiedzią na pytanie o to, gdzie szanowni artyści życzyliby sobie zaśpiewać. Pani Reinprecht z rozbrajającym uśmiechem stwierdziła, że tą wymarzoną salą koncertową byłaby Walt Disney Concert Hall w Los Angeles. Thomas Markus twierdzi zaś, że nie sala jest dla nie-

go ważna, najważniejsza jest publiczność. Tam, gdzie ona jest przyjazna, pełna radości i otwartego serca taki występ zostaje w jego pamięci.

W drugiej części koncertu zaprezentowano program, który nie bez powodu nazwano rozrywkowym. Umieszczono w tej części koncertu 31 utworów, jak podkreślono w zapowiedzi koncertu, w wykonaniu światowej klasy solistów. Zaproponowano m.in. utwory Cohena, Wodeckiego, Presleya, Krajewskiego i Bocka. Publikę niemal wniebowziętą, wszak komu nie poprawiłby się nastrój po uwielbianej arii „Przetańczyć całą noc, choćby się miało to zakończyć Bóg wie czym”. Przewidujemy, że fatalnie by się nie zakończyło.

Ela Bigas

OGŁOSZENIE

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO
JAKUB CHEŁSTOWSKI ZAPRASZA NA

KONCERT

ZAGRAJ O SVOJE ZDROWIE

Z batutą i humorem

MACIEJ
Niesiołowski

3 LUTEGO 2024

GODZINA 18.00

oraz soliści:
Anita Maszyk
Karina Sornik
Aleksandra Szymańska
Tomasz Furman
Bernard Stawarz

WSTĘP BEZPŁATNY*

INFORMACJE W SPRAWIE ODBIORU BLETÓW
POD NUMEREM 32 77 40 552

*Obowiązuje potwierdzenie uczestnictwa do dnia 29 stycznia 2024 r. pod nr telefonu (32) 77 40 552, e-mail: artur.prochot@slaskie.pl lub joanna.skorpusia-badura@slaskie.pl

Sala widowiskowa w Młodzieżowym
Domu Kultury im. Jaworzniaków,
Jaworzno, ul. Inwalidów Wojennych 2

Województwo
Śląskie

Śląskie.
DLA KOBIECY

25 stycznia odbędzie się kolejna sesja rady miejskiej

Z perspektywy: Nieudolna władza zawsze obśmiewa konkurenta

Gdy marzysz o tym, aby rządzić, ale nie masz nic do zaproponowania, a kompetencje są raczej nikome, są dwa wyjścia: Pierwsze to stworzenie swojej postaci w oczach opinii publicznej, jako osoby bardzo kompetentnej, wręcz elitarnej. Drugie to brutalna próba dyskredytacji i ośmieszenia adwersarzy. Tych, którzy mają coś do zaferowania. A przede wszystkim myślą inaczej. Jednak do uprawiania propagandy także potrzebna jest odpowiednia wiedza. W przeciwnym razie wygląda to komicznie, a czasami kończy się ośmieszeniem siebie i urzędu, który marzy nam się piastować.

Większość z nas już zna pouczający wywód prezydenta na temat JOG-u, obiecujący wysokie technologie w Jaworznie. Tylko niestety coś takiego nie istnieje. W tym konkretnym przypadku „wujek Google Tłumacz” nie pomógł. Wszyscy wiemy, że słowo high oznacza wysoki. No, ale już high technology oznacza... zaawansowane technologie. Kontekst tej wypowiedzi przywołał wspomnienia, jak przedstawiciele władz naszego miasta 6 lat temu szczylic się nawiązaniem międzynarodowej współpracy i wizytą w fabryce chipów w brytyjskim Hereford. Takie skojarzenie. Brytyjskie pola ziemniaczane i zaawansowana technologia w Jaworznie.

Gdy „wysokie technologie” nie wypaliły, pozostaje próba ośmieszenia. No, ale jak już wcześniej wspomniałem, to także trzeba umieć robić poprawnie. Rzecznik prasowy prezydenta miasta Jaworzna, który wypowiada się w imieniu pana Silberta, skrytykował propozycję budowy schroniska dla bezdomnych zwierząt w Jaworznie. Bardzo pozytywny odzew mieszkańców na tę propozycję skwitował następującymi słowami: „Miasto pomaga i rozwiązuje problemy na bieżąco. Nie będziemy robić więzień dla

wolnożyjących kotów jak chce Pan Kirker. Poczytajcie tekst” (pisownia oryginalna), dołączając link do artykułu zielonej gazetki. Niestety, artykuł w zielonej gazetce i wpis rzecznika prezydenta ośmieszyły ich samych. Ośmieszyli także urząd prezydenta miasta nieznajomością tematu, sprowadzając sprawę bezdomności zwierząt do wolno żyjącego kota. Chwaląc się zarazem, że wydajemy rocznie prawie 500 tys. złotych na problem, którego tak naprawdę nie rozwiązujemy. Władze miasta powinny przecież wiedzieć, że sprawy te reguluje Ustawa z 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt. Jej przepis ogólny mówi: „Zwierzę jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”.

Ochronę zwierząt wolno żyjących, nie samych kotów, ale wszystkich dzikich zwierząt reguluje art. 21.: „Zwierzęta wolno żyjące stanowią dobro ogólnonarodowe i powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu, z wyjątkiem tych, o których mowa w art. 33 a ust.1”. Wspomniany art. 33 a, mówi, że ograniczenie populacji zwierząt dopuszcza się jedynie w przypadku nadzwyczajnego zagrożenia dla życia, zdrowia lub gospodarki człowieka. Rzecznik prezydenta swoim wpisem osiągnął efekt odwrotny. W myśl przytoczonych przepisów prawa mamy prawo wymagać, aby prezydent otoczył opieką nie tylko koty, ale także nasze osiedlowe dziki i zapewnił im odpowiednie warunki rozwoju i swobodnego bytu.

Więc, Panie prezydencie, po trzy... paśniki na osiedle wystaw. Komiczne, prawda? Można także zapytać, czy zorganizowana strzelanina wśród bloków, kilka lat temu, była zgodna z prawem?

Posiadanie dwóch seterów irlandzkich oraz bezpośrednie kontakty z profesjonalnymi hodowcami dają mi prawo do zabrania gło-

su w tej sprawie. Osobiście uważam, że idea stworzenia schroniska jest dobra. No, ale tylko takie schronisko, które będzie firmowane przez gminę. Choć to jest droższe rozwiązanie, daje jednak pełną transparentność i kontrolę działalności. Gdyż należy także powiedzieć, że dla wielu fundacji jest to tylko biznes. I jak się okazuje, może być to całkiem dobry interes.

Dla mnie najważniejszą cechą takiego schroniska byłby efekt edukacyjny. Gdyby choć kilka osób zrozumiało, że nie kupuje się szczeniaka czy kociaka na OLX, a tylko w dobrej i sprawdzonej hodowli. Że zwierzę to nie prezent czy maskotka. Wszystkie maluszki wyglądają bardzo uroczo, tylko trzeba mieć świadomość, że kiedyś urosną. Wtedy zaczynają się problemy i niestety bardzo często stają się zwierzętami „wolno żyjącymi”, porzuconymi w lasach czy na drogach. Że po swoich zwierzątkach należy posprzątać, to może mielibyśmy mniej śliskie trawniki. Że wybór rasy to jest bardzo odpowiedzialna decyzja. Że nie kupuje się psa do mieszkania w bloku, który potrzebuje wybiegania, a nie możemy mu poświęcić dwóch godzin dziennie na spacer po łąkach. Gdyby choć kilku osobom wzrosła świadomość, że młody szczeniak nie powinien chodzić po schodach i biegać po podłodze bez wykładziny. Że temat odpowiedniej karmy jest wbrew pozorom bardzo obszerny. Że behawioryzm i socjalizacja są kluczowe w wychowaniu psa. Cel edukacyjny to sens powstania takiego schroniska.

Może wzrosłaby także świadomość obecnej władzy. Może, zamiast wyśmiewać całkiem dobry i realistyczny pomysł, zezwoliłaby na pobyt psów na plażach Sosiny, zamiast karmić nas hasłami o wolno żyjących kotach zamkniętych w więzieniu. Może wtedy by powstał ogrodzony wybieg z prawdziwego zdarzenia?

Artur Nowacki

OGŁOSZENIA



WOJCIECH SAŁUGA

BIURO POSELSKIE

czynne: Jaworzno, ul. Paderewskiego 43, II p.
od poniedziałku do piątku e-mail: poselsa.luga@gmail.com
od 9:00 do 15:00 tel. 538 921 964

13/p/20



galas SZKŁO
GLASS & MIRRORS

www.galas.pl

LUSTRA NA WYMIAR

KABINY PRYSZNICOWE

SZKLANE PANELE DEKORACYJNE

Jaworzno, Olszewskiego 20
tel: 531 836 400

POMIAR TRANSPORT MONTAŻ

18/d/11

Bal maturalny 2024 Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 4

Wedle przewrotnej zasady najpierw przyjemności, potem obowiązki, maturzyści w całym kraju oddają się studniówkowym zabawom. Nie inaczej działo się w jaworznickim ZSP nr 4. Bal maturalny zorganizowano w sobotę 20 stycznia w pewnym sosnowieckim lokalu, którego historia sięga czasów przedwojennych.



Pierwsza para poloneza – Patrycja Tyszką i Mateusz Ziętek

Kilara napisany do ekranizacji „Pana Tadeusza”. Nie był to taniec łatwy, miał wiele skomplikowanych układów. **Patrycja Tyszką** z technikum hotelarstwa otwierała polonez w pierwszej parze, twierdzi, że najtrudniejsza była tzw. „choinka”, czyli jak objaśnił jej partner **Mateusz Ziętek** (student katowickiej Akademii Muzycznej) to „struktura pseudo choinki, jedna para, dwie pary, trzy pary, etc. cały czas do przodu, jest to element wymagający największego skupienia”.

Opinie szanownych nauczycieli o tegorocznych maturzystach bardzo są pochlebne i z pewnością nie na wyrost. Wróży się owym maturzystom wiele zawodowych sukcesów. W opinii dyr. szkoły Kingi Ku-biak- Smoliło tegoroczni maturzyści są młodymi ludźmi pełnymi pasji, gotowymi do dojrza-

go życia. Pani dyrektor życzyła im powodzenia na maturze i w dorosłym życiu.

Pięć lat spędzonych w tej szkole to dla uczniów wystarczająco długi czas, żeby poznać swoje mocne strony i docenić walory szkoły. **Zuzanna Radko** z technikum ekonomicznego mówi:

– Będę technikum wspominać bardzo dobrze, bardzo dobrze mi się tam uczyło, nie było sytuacji, żebym do szkoły przychodziła z niechęcią, atmosfera jest wspaniała. **Katarzyna Bochenek** z technikum hotelarstwa będzie wspominać ten czas bardzo dobrze, ponieważ „nauczyciele są cudowni, a szkoła jest fajna”. Wszystkim tegorocznym maturzystom ZSP nr 4 życzymy zwycięstwo połamania piór na maturze i realizacji ambitnych zawodowych planów.

Ela Bigas

Bal rozpoczął wedle niepisanej tradycji polonez Wojciecha

Z szafy prokuratora

Bestie zadźgały 22-latkę



W lesie znaleziono zwłoki kobiety. Brutalni mordercy-gwałciciele ukryli ciało ofiary pod stertą gałęzi. Dziewczyna miała rany na piersiach i zdarta bieliznę.

Po identyfikacji zwłok okazało się, że brutalnie zgwałcona i zamordowana dziewczyna to 22-letnia Grażyna, studentka politechniki. Była poszukiwana od momentu, kiedy jej rodzice zgłosili zaginięcie.

Ustalono, że Grażyna skończyła zajęcia na uczelni i razem z koleżanką postanowiły wrócić autobusem do domu. Autobus miał opóźnienie i Grażyna zdecydowała się jechać do domu autostopem. Wtedy ostatni raz widziała ją koleżanka.

Po znalezieniu ciała zamordowanej dziewczyny ruszyło śledztwo. Prokuratura wróciła do serii gwałtów. Dochodziło do nich w okolicach. Ofiary same zawiadamiały organy ścigania o tym, że zostały zgwałcone. Informowały zeznając, że sprawcy gwałtów to trzej młodzi mężczyźni. Gwałciciele swoim ofiarom proponowali podwiezienie samochodem. Z drogi skręcali w las i tam gwałcili dziewczyny. Ustalono, że mężczyźni jeździli hondą. Jedną z ofiar zapamiętała numer rejestracyjny. Dzięki temu zatrzymano pierwszego podejrzanego. Był nim Mariusz W. Podczas prze-

sluchania zeznał, że jeździli z Tomaszem K. na dziewczyny hondą. Zapewniał, że te, które zabierali z poboczy dróg, dobrowolnie odbywały z nimi stosunki seksualne. Długo kłamał. Nie chciał nic więcej zdradzić, aż w końcu nie wytrzymał. W pewnym momencie opowiedział o rudej dziewczynie zabranej z przestanku. Miało to miejsce na początku roku. Autostopowiczka chciała jechać do pobliskiego miasta. Zabrali ją z drogi. Usiadła z tyłu. Po wyjechaniu na teren niezabudowany honda skręciła w las. Przesłuchiwany dalej snuł makabryczną opowieść. Zeznał, że najpierw rudowłosą dziewczynę zgwałcił on. Powiedział, że ofiara broniła się. Potem do kobiety dobrał się Tomasz. Brutalnie zgwałcona dziewczyna uciekła z auta. Wtedy Tomasz pobiegł za ofiarą. Chwycił tylko coś ze schowka. Tomasz wrócił do auta po około 20 minutach. Był bardzo zdenerwowany. Wsiadł, zamknął drzwi i kazał jak najszybciej wyjechać z lasu. Po chwili rozmyślił się, wrócili do lasu. Tomasz powiedział, żeby zebrali gałęzie. Razem poszli do na miejsce. Usypali gałęzie tam, gdzie z „ziemi wystawały czarne buty”. Na tym Mariusz skończył zeznania. Więcej nie chciał mówić twierdząc, że musi wszystko jeszcze raz przemyśleć. Podczas kolejnego dnia przesłuchania powiedział jednak, że po butach wystających z ziemi poznał ciało zgwałconej Grażyny. Wracając z lasu, w którym zostawili zakrytą gałęziami dziew-

czynę, Tomek wyrzucił jej rzeczy przez okno.

Śledztwo ruszyło na dobre. Było coraz więcej dowodów potwornej zbrodni oraz obraz jej sprawców. Wkrótce aresztowano Tomasza K. Ten szedł w zaparte. Nie przyznawał się do mordu.

Trzeci z poszukiwanych podejrzanych gwałcicieli przebywał za granicą. Został aresztowany w jednym z krajów Beneluksu. W wyniku ekstradycji trafił do Polski. Złożył wyjaśnienia na policji. Świadek przypomniał sobie zdarzenie z wiosny. Opowiadał, że jechał samochodem z Tomaszem i Mariuszem. W miejscu, gdzie droga skręcała do lasu, Mariusz miał wyjąć ze schowka połówkę nożyczek i zapytać Tomasza: „Pamiętasz?”. Zrobił przy tym kilka ruchów naśladujących dżganie. Tomasz warknął na niego, skinął głową na siedzącego z tyłu świadka i mówiąc „zamknij się”.

Śledczy nie mieli jednak narzędzia zbrodni. Początkowo sądzono, że to połówka nożyczek znalezionych w hondzie Mariusza. Biegli medycyny sądowej stwierdzili, że wielkość ran w ciele Grażyny nie odpowiadała szerokości ostrzy nożyczek. Wskazywano na bagnet lub szeroki nóż.

Mariusz W. i Tomasz K. stanęli przed sądem. Sąd wymierzył karę 25 lat dla Tomasza za gwałt i zabójstwo, Mariusz dostał trzy lata za zacieranie śladów zbrodni, jednak łącznie z wyrokiem za gwałty, spędzi w więzieniu 13 lat.

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Przed wielkim filmowaniem

Po długiej przerwie rusza kolejny cykl filmowy promujący ciekawe miejsca w województwie śląskim przede wszystkim poprzez swój potencjał przyrodniczy. Oczywiście kontekst historyczny oraz kulturowy także jest ważny. Do tego dochodzi dostępność dla wszystkich, którzy chcieliby te miejsca zobaczyć osobiście. Filmów co oczywiste będzie dwanaście.



Dwa dęby

Lista obecności

Filmy będą się pojawiać w dowolnej kolejności, albowiem każdy z obiektów ma w sobie to coś, co jest najważniejsze o konkretnej porze roku. Z Jaworzna wybrałem znajdujący się na tak zwanym zakupru Park Okrąglik. Był już bohaterem kilku artykułów. Z Mysłowic wybrałem źródła Boliny Południowej, wzgórze Wygonie Kępa i jego leśne kamieniołomy.



Baletnica

Z Imielina wybrałem Gąsiorową Górę. Poza Śląskiem, czyli z Zagłębia wybrałem Park Tysiąclecia w Sosnowcu Milowicach. Sporo miejsc znajduje się w Katowicach. Tutaj są to hałda w Murkach, Las Murkowski, Kamieńna Góra oraz zespół przyrodniczy Źródła Kłodnicy. Na południe od Katowic w Tychach wybrałem leśny odcinek ulicy Długiej, gdzie znajduje się wiele osobliwych dębów szypułkowych. Do tego dochodzi Uroczysko Byczyna w Chorzowie. Najdalej na zachód znajduje się Góra Hugona w Świętochłowicach, gdzie brałem udział w merytorycznym opracowaniu tamtejszej ścieżki przyrodniczo-dydaktycznej.

Dziwne dęby

Ktokolwiek tak od niechcenia przegląda internetowe mapy, ma szansę w rejonie Tychów w obrębie wielkiego kompleksu leśnego natrafić na Drzewo Baletnicę. Ja także dałem skusić się tej nazwie i zabrałem tam swoich przyjaciół. Zaczniemy od tego, że Baletnica okazała się dwoma osobliwie zrosniętymi dębami szypułkowymi. Całość tworzy zdeformowaną literę X. Linia styku ma ponad metr długości i zaczyna się około 1,5 metra od ziemi. W tutejszym lesie mającym charakter boru mieszanego znajduje

się sporo dębów szypułkowych. To drzewo jest składnikiem flory borów mieszanych. Idąc dalej na północ w okolicy przecięcia się drogi z rzeką Mleczną zobaczymy pary dębów ze skrzydlatymi deskowatymi płatami nadmiarowego drewna. Najciekawszą sytuacją jest para zrosniętych drzew, które pomiędzy sobą podtrzymują trzecie pozbawione korzeni. Znaczą się produkuje ono asymilat, ale musi liczyć na dostawy wody i soli mineralnych. Na zakończenie warto zauważyć, że te drzewa są obficie pokryte sinozielonym porostem misecznicą proszkowatą oraz rudą zielenicą z rodzaju Trentepohlia.

Coś z Chorzowa

Uroczysko Buczyńskie odwiedziliśmy z gronem przyjaciół 10 kwietnia 2022 roku. Formalnie jest to Chorzów Batory. Całość jest częścią Lasów Panewnickich. W okolicy jest sporo okazałych buków. Płyną tutaj liczne strumienie. Są zalane zapadliśka. Niestety, dzięki pewnym aspektom gospodarki leśnej nie jest tutaj



Dwie sosny

tak dziko, jakby mogło być. Okoliczni mieszkańcy także wzbogacili lokalny krajobraz, tworząc składowiska opon. Jednakże to co najciekawsze znajduje się na wejściu. To para zrosniętych sosen zwyczajnych. Zrost pojawia się na wysokości około 1,5 metra. Patrząc od strony drogi widzimy, że gałąź lewego drzewa oparła się o prawe i usiłuje je od siebie odepchnąć. Te drzewa także mają swoją miejscówkę na internetowej mapie.

PS. Druga tegoroczna wycieczka odbędzie się 27 stycznia 2024. Spotykamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13, znaczy się pod Muzeum. Czekamy do godziny 9.00. Cel wyprawy ustali się w dniu zbiórki.

OGŁOSZENIE

CYTOLOGIA BEZPŁATNE BADANIE

może uratować Ci życie

10 MINUT ✓ CO 3 LATA

DLA ZDROWIA KOBIETY ✓ NA DŁUGIE LATA



**PROGRAM
PROFILAKTYKI
RAKA SZYJKI MACICY
SKIEROWANY JEST
DO KOBIET W WIEKU**

25-64 LAT

ZADZWOŃ I ZAREJESTRUJ SIĘ NA CYTOLOGIĘ

GAVITA
CENTRUM MEDYCZNE

Mysłowice
ul. Mikołowska 38
tel. 32 229 33 91
tel. kom. 780 076 106

eprasa.pl fb69f755d7

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Jaworzno i Boris Siemionowicz Kosatkin

Maszynopis czerstonowiczowy zawiera relację żołnierza, który brał udział w walkach z Niemcami, 21 stycznia 1945 roku, na Rynku w Jaworznie. Tekst powstał przed rokiem 1970, jego pierwsze zdanie brzmi: „W roku 1970 radzieckie narody i polski naród obchodzą 25 rocznicę rozgromienia faszystowskich Niemiec”.

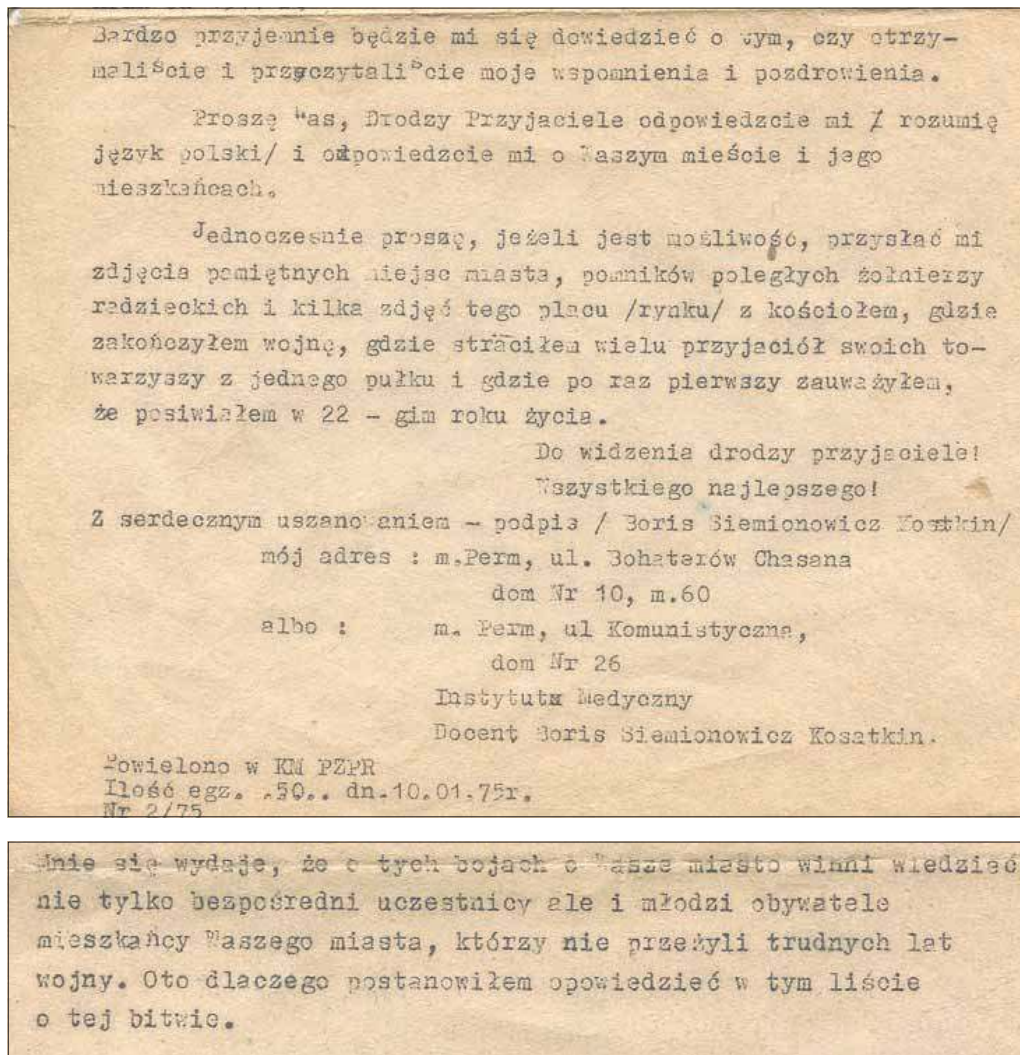
Ten dokument włożyła mi do rąk pani **Beata Katarzyna-Sapeta**, kiedy przyniosła mi do czytania książkę wspomnieniową o prof. medycyny **Zbigniewie Szczurku**. Przeglądając domowe archiwum, na taki maszynopis natrafiła. Czy ten dokument był w archiwum profesora? Możliwe.

Autor tekstu to Boris Siemionowicz Kosatkin, żołnierz, który szczęśliwie z wojny wrócił, z czasem zdobył wykształcenie. Został lekarzem. Ukończył Instytut Medyczny w Moskwie, obronił pracę naukową. Od 1955 roku pracował w pięknym mieście Perm, od 1957 kierował tam Katedrą Medycyny Sądowej.

Podczas wojny jako młodziutki żołnierz (urodził się w roku 1923) brał udział w walkach przeciw okupantowi niemieckiemu. W Jaworznie został ranny w nogę, a seria z karabinu maszynowego raniła go w plecy. Leżał w szpitalu w Krakowie i Żytomierzu. Rany postrzałowe to przełamanie kości miednicy i kręgosłupa.

Z zainteresowaniem czytałem odnaleziony jego tekst wspomnieniowy/list:

„Dla mnie bardzo bliskie jest Wasze miasto i cudowna ziemia województwa krakowskiego, 25 lat temu sądzono mi było wkroczyć do Waszego miasta w szeregach pierwszych jednostek woj-



Fragmenty maszynopisu

skowych i prowadzić pierwszy bój w mieście uwalniając go od Niemców. Całe te długie lata często wspominam uporczywe boje w Waszym mieście dlatego, że były one dla mnie ostatnimi na wojnie i dlatego, że w tej bitwie zginęło wielu moich przyjaciół i towarzyszy broni. [...]

21 stycznia 1945 roku bateria dział pod moim dowództwem wchodząca w skład szturmowych jednostek wojskowych otrzymała rozkaz wkroczenia do Waszego miasta i rozpoczęcia o świcie ulicznych bojów o wyzwolenie. Oprócz naszej baterii/działu przeciwpancerne 76 mm kaliber/do miasta wkroczyło około pół kompanii desantu-piechoty. Do miasta

wkroczyliśmy cicho, posterunki niemieckie też były zdjęte cicho i bez hałasu. Samochody z działami jechały bez motorów/toczyły się/wszyscy żołnierze mieli owinięte buty i szli wzdłuż domów do centrum. To było późnym wieczorem i gdzieś w oknach paliło się światło. Na drugim krańcu miasta nasze jednostki rozpoczęły bój jeszcze z wieczora i odwracały uwagę głównej formacji niemieckiej garnizonu. [...]

Nad ranem o świcie Niemcy zaczęli podciągać siły do rejonu kościoła. Na początku moi żołnierze schwytali patrol w strefie 4-go działu, a potem ja znajdując się przy pierwszym działu, zobaczyłem, że prosto ulicą w kierunku

kościoła posuwa się ciemna kolumna [...].

Otworzyły ogień karabiny maszynowe z postumentów kościoła. Za kilka minut wszystko było skończone na naszej stronie, a po drugiej stronie kościoła tylko, co rozgorzała walka. W czasie tej ciszy ja i mój żołnierz doczołgaliśmy się do tego miejsca, gdzie strzelaliśmy i zobaczyłem nie mniej niż 100 trupów faszystów, część z nich była na skwerze, a większa część na drodze i chodnikach przy samych domach. Tutaj wzięliśmy dwa niemieckie karabiny maszynowe z amunicją i ustawiliśmy je na skraju skweru przy kościele. Drugi zastęp Niemców nie poszedł do natarcia

na nasze pozycje, a zaczął przesuwając się do Rynku/placu/przez zaułki i podwórza. Mniej więcej za godzinę plac zmienił się na pole walki. Z okien domów do naszych dział Niemcy prowadzili ogień z karabinów maszynowych i automatów. My z kolei tłumiliśmy punkty ogniowe w oknach wystrzelami z dział, żeby nie było wyjścia na Rynek/plac trzeba było zaważyć wystrzałami kilka narożnych domów. Po 30-40 minutach u mnie zostało jedno tylko I-sze działo. Oficerowie baterii i duża część żołnierzy zostali zabici i ranni.

Ja też byłem ranny w nogę i strzelałem z działu nr 1, klęcząc na kolanach. Potem otrzymałem serię z automatu i zostałem raniony w plecy. Zapaliły się obok z działem skrzynie z pociskami, mnie wyniosł na plecach i zaniósł do apteki plutonowy Monachow. Zawiadomiłem dowództwo przez radio, że bronić się więcej nie ma czym i nie ma kim.

Otrzymałem rozkaz, żeby trzymać się jeszcze godzinę do przyścia naszych artyleryjskich jednostek/czołgów. Wytrzymałymiśmy tę godzinę, ale tylko dzięki grupie desantowej, która prowadziła nieustanny ogień.

Potem ośmiu moich ciężko rannych żołnierzy załadowali na ciężarówkę Studebaker, która była schowana w podwórzu apteki i wyrwali się na tę samą ulicę, którą weszliśmy do miasta. W tym samym czasie do miasta nadchodziły już nasze czołgi i piechota. Kiedy jechaliśmy drogą Niemcy zdążyli przebić naszą maszynę seriami z automatów i kilku rannych żołnierzy zostało zabitych.

Tak przeszedł pamiętny bój o Jaworzno. [...]

Proszę Was drodzy przyjaciele odpowiedzieć mi i opowiedzieć mi/rozumiem je-

zyk polski/o Waszym mieście i jego mieszkańcach. [...]

Boris Siemionowicz Kosatkin prosi także o przysłanie zdjęć, pisze:

„[...] tego placu z kościołem gdzie zakończyłem wojnę, gdzie straciłem wielu przyjaciół swoich towarzyszy z jednego pułku i gdzie po raz pierwszy zauważyłem, że posiłkowałem w 22-gim roku życia”.

W Komitecie miejskim PZPR w Jaworznie (tam dotarł list Kosatkina), powielono go w 50 egzemplarzach, nie tak od razu, dopiero 10 stycznia 1975. Zastanawiam się jak powielono. Zapewne przysłany list przepisała maszynistka. Czy nazwisko na pewno brzmiało Kosatkin? Czy zachował się oryginał tego dokumentu? Czy przysłał autorowi fotografie? Czy ten lekarz z Permu miał polskie korzenie?

Jaworznianie pamiętają o żołnierzach, co polegali walcząc z Niemcami, tu w naszym mieście. Na mogile, pomniku-grobie żołnierzy radzieckich przy cmentarzu Pechnickim też płoną znicze. Bez względu na zawirowania polityczne. Płoną: 1 listopada, a także w pamiętny dzień 22 stycznia.

Światelko pamięci płonie również przyjaciółom z pułku Kosatkina, oni nie wrócili do swoich domów. Nie mieli tyle szczęścia co ich dowódca. Zginęli w żołnierskiej walce w nieznanym im mieście Jaworznie.

Barbara Sikora

„Czołgi na Rynku! Styczeń 1945 r. w Jaworznie” – to tytuł nadchodzącego wydarzenia organizowanego przez Muzeum Miasta Jaworzna. W ramach serii spotkań „Z Historią na Ty”, muzeum zaprasza na wykład Adriana Ramsa, który odbędzie się w środę, 24 stycznia, o godzinie 18.00, przy ulicy Pocztowej 5.

2024 – ROK JUBILEUSZOWY DŁUGOSZYNA

800 lat wsi
Długoszyn

500 lat kopalni
galeny

130 lat Ochotniczej
Straży Pożarnej

100 lat kościoła
w Długoszynie

50-lecie wizyty kard.
Karola Wojtyły
w Długoszynie



DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

MIASTO

INFORMACJA

Ruszył nabór wniosków w programie Mieszkanie za remont

Wystartował nabór wniosków w tegorocznej edycji programu Mieszkanie za remont, prowadzonej przez Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie. Skąd pobrać wnioski i gdzie je składać?



60 mieszkań przeznaczonych do remontu, dostępne w tegorocznej edycji programu można było oglądać w terminie od 3 do 10 stycznia.

Od 15 stycznia, przez miesiąc, do 15 lutego, będzie można składać wnioski o przyznanie mieszkania.

Wnioski dostępne są do pobrania na stronie jaworz-

nickiego BIP albo w siedzibie MZNK w dziale Przydziałów Mieszkań. Dokumenty można składać w tym samym dziale osobiście lub pocztą. Wnioski można pobrać tutaj: <http://bip.mznk.jaworzno.pl/m,158,dzial-prydzialow-mieszkan.html>

Więcej informacji na temat programu Mieszkanie za remont można uzyskać

w siedzibie MZNK przy ul. Północnej 9b, w dziale Przydziałów Mieszkań MZNK w Jaworznie, na 3 piętrze, pokoje numer 303 i 304. Telefon: (32) 745 10 45, w godzinach pracy MZNK, czyli od poniedziałku do środy od 7:00 do 15:00, w czwartek od 7:00 do 16:00 oraz w piątek od 7:00 do 14:00.

AZ

MIASTO

INFORMACJA

SM Górnik ostrzega przed soplami i nawisami śniegu

Aura zimowa sprawiła, że na dachach i gzymsach niektórych budynków pojawiają się nawisy śniegu i zwisają sople. Jedne i drugie oderwane i spadające z wysokości stanowią niebezpieczeństwo dla przechodniów i mogą uszkodzić mienie.



Spółdzielnia Mieszkaniowa Górnik zobowiązana ustawowo przystępuje na bieżąco do usuwania tych zagrożeń. Jednocześnie apelujemy o zachowanie ostrożności podczas korzystania z ciągów pieszych (chodników) i nieignorowanie ostrzeżeń w posta-

ci taśm ostrzegawczych oraz informacji, które wywieszane są na drzwiach klatek schodowych budynków. Spółdzielnia Mieszkaniowa Górnik w Jaworznie przypomina mieszkańcom o obowiązku usuwania śniegu, lodu i wody na zajmowanych balkonach, log-

giach i tarasach. W celu stopniowego wyeliminowania nagromadzonych opadów śniegu spółdzielnia sukcesywnie instaluje systemy grzewcze w rynnach i rurach spustowych na zarządzanych przez siebie budynkach.

(iw)

OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „GÓRNIK” w Jaworznie



al. marsz. Piłsudskiego 72 ogłasza ustny przetarg nieograniczony dotyczący ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Jaworznie przy:

ul. Wilczej 56/12 Os. Podłęża pow. użytk. 49,87 m²
2 pokoje, kuchnia, łazienka, parter, c.o., c.cw.
cena wywoławcza – 280 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w Administracji Domów Spółdzielczych nr 3 przy al. marsz. Piłsudskiego 40 w Jaworznie w dniu 22.02.2024 r. o godz. 10.00.

Istnieje możliwość obejrzenia mieszkania w dniu 12.02.2024 r. w godz. 14.00 – 15.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie do dnia 21.02.2024 r. (data stempla) na konto Spółdzielni w PKO BP SA O/Jaworzno nr 61 1020 2528 0000 0802 0014 5136.

Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie Zarządu Spółdzielni – Dział Członkowsko-Prawny.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo zmiany warunków przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.

Informacji udziela Dział Członkowsko-Prawny tel. 0-32 615-57-57.

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Smutno drwalowi na rynku gdy patrzy na rozpadające się płytki.

Ela

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA

www.pizzeria2-ka.pl





MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANEXMOTO.EU

14/1/14

GAZY TECHNICZNE**Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/1/11

**ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”

tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71

KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/1/14

AKUMULATORY**SPRZEDAŻ – MONTAŻ – KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/11

BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/1/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/1/11

DANKANwywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

SERWIS OPON

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/1/11

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ**

32 751 91 30

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia
router)**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?**Zadzwoń!****781 062 781, 781 316 781**LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIWspółfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości**P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.****TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

OBUDŹ WSPOMNIENIA**Przegrywanie
kaset VHS na płyty DVD**Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod
numerem +(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

Cena przegrywania

VHS na DVD – 50,00 zł,

VHS do pliku mp4 – 50,00 zł (do odtwarzania na każdym
urządzeniu)

Płyty winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

eprasa.pl fb69f75547 ogłoszenie własne

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.**ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/1/11



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, kom. 0 604 897 883
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

WYSOKO WYSPECJALIZOWANE
CENTRUM MEDYCZNE



PORADNIE SPECJALISTYCZNE:

Okulistyczna: lek. med. Marzena Wysocka-Kosmulska - wtorek
lek. med. Magdalena Musiał-Kopiejka - poniedziałek
lek. med. Olga Ritter-Pasek - wtorek
lek. med. Maciej Helemejko - środa

Nefrologiczna: dr n. med. Maciej Bułanowski - wtorek

Urologiczna: lek. med. Tomasz Zaorski - poniedziałek
dr n. med. Maciej Kupajski - czwartek

Kardiologiczna: lek. med. Kamil Kosmowski - środa, czwartek

Dermatologiczna: dr n. med. Patrycja Szkliniarz-Augustyńska - środa

Stomatologiczna: dr n. med. Leszek Szywała - wtorek
lek. stom. Urszula Łoś-Chwedoruk - środa, piątek
lek. stom. Julia Włodarczyk - poniedziałek

Laryngologiczna: lek. med. Andrzej Pawełczak - środa

Dietetyczna: mgr Konrad Florczyk - poniedziałek

Ginekologiczna: lek. med. Bartosz Dworecki - wtorek
lek. med. Leszek Włodarczyk - środa
lek. med. Jakub Toczek - środa

Neurologiczna: dr n. med. Beata Wolniak-Mazur - środa
dr n. med. Włodzimierz Wierzbę - środa
lek. med. Magdalena Kuczerka-Kulaga - wtorek

Ortodontyczna: dr n. med. Leszek Szywała - poniedziałek, wtorek, czwartek

Chirurgiczna: lek. med. Sławomir Karoń - czwartek

Leczenia ran przewlekłych: dr hab. n. med. Marek Kucharzewski - czwartek

Chirurgiczna urazowo-ortopedyczna: lek. med. Wojciech Kania - piątek

Psychiatryczna dla dzieci i młodzieży:
lek. med. Grażyna Urbanowicz - poniedziałek

Psychiatryczna dla dorosłych: lek. med. Marzena Wawrzyńczyk - piątek

Poradnia medycyny pracy: lek. med. Małgorzata Brondor - poniedziałek

Pracownia ultrasonograficzna: dr n. med. Anna Saran - poniedziałek
lek. med. Adrian Leśniak - piątek

Poradnia rehabilitacyjna: mgr Agata Wolf - środa
Szymon Pieterwas - poniedziałek

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA DLA DZIECI I DOROSŁYCH

lek. med. Elżbieta Jarczyk
lek. med. Bartosz Adamczyk
lek. med. Natalia Stawowska - Tabor
dr n. med. Majka Adamczyk
lek. med. Magdalena Mucha

lek. med. Daria Reva
lek. med. Agata Smolito
lek. med. Alicja Nakonieczny
lek. med. Łukasz Ochwał
lek. med. Krzysztof Starszak

Centrum Medyczne MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12, 43-600 Jaworzno (Długoszyń)
tel. rejestracja@marmedicam.pl
☎ +48 511 077 909
☎ +48 511 077 897



CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłężę (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna tel. 608 651 102, 694 061 650
Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D
lek. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. 601 539 412, 32 752 93 98 www.neurolog-jaworzno.pl

25/d/13

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET
DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), TEL. 694-462-868

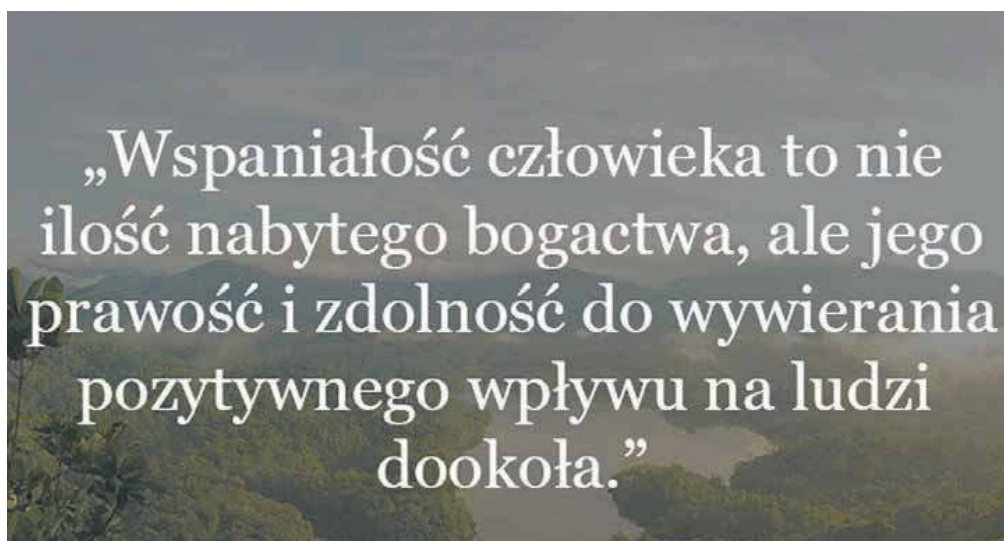
16/d/20



Fundacja

W poprzednim artykule wiele było o tym, co udało się do tej pory zrobić wedle idei „Człowiek dla Człowieka”. Nie mogę jednak nie wspomnieć, że oprócz tak wielu zorganizowanych spotkań, koncertów, seansów filmowych, wycieczek, przedstawień teatralnych, napisanych artykułów, przygotowanych plakatów, że do przygotowania tego wszystkiego również potrzeba czasu. Tak czasu na przygotowanie sali, prace porządkowe, pranie i prasowanie, wyjazd po produkty, pisanie projektów, by uzyskać dotacje i ich realizacja i tu podkreślę, że to też zrealizowane zostało bez pobierania wynagrodzenia.

Dlaczego o tym piszę? Otóż jest wiele osób, którym wydaje się, że fundacje to fabryka pieniędzy i zarabianie dla swoich korzyści, czy też tylko czyste rozdawnictwo, bo skoro fundacja, to ma dawać. Otóż nie, mam wiedzę jak prosperują inne fundacje, ale doskonale wiem jak działa fundacja, którą założyłam. Tak w małym skró-



„Wspaniałość człowieka to nie ilość nabytego bogactwa, ale jego prawość i zdolność do wywierania pozytywnego wpływu na ludzi dookoła.”

cie powiem, że do tej pory robię to, by zwrócić uwagę na zależności względem siebie, bliskich osób i tych wokół nas. Będąc blisko moich rodziców, widziałam każdego dnia, jak wygląda droga do starości, jak ważne jest, by te osoby czuły się potrzebne, zauważane i zaopiekowane. Jak duża jest potrzeba rozmowy, nie długiej, czasem wystarczy krótka rozmowa przez telefon czy wspólne chwile przy herbatce. W tym wszystkim, co dzieje się w naszym życiu ważne jest, by nie ztracić się w swoim spełnianiu siebie, by pamiętać, kto nam to życie dał, wychował nas i dał wskazówki na drogę życia. Nie ma co tutaj wytykać np. złej opieki, czy też innych zaniedbań. Bo jeśli to widzimy, to znaczy, że nasza świadomość postrzegania zależności jest pełniejsza i to w naszej gestii jest, by nie powiełać złych nawyków, a naprawiać popełnione błędy.

Żeby o tym mówić i podejmować różne inicjatywy postanowiłam w mieszkaniu, które zostawili mi rodzice, organizować spotkania dla osób starszych i tak to się zaczęło. Po roku wynajęłam lokal od Gminy Miasta Jaworzno, sprzedałam mieszkanie i środki finansowe przeznaczyłam na remont, który wykonał mój mąż nieodpłatnie. Część wyposażenia było z mieszkania, a pozostałe, niezbędne artykuły do organizacji miejsca spotkań zakupiłam. Jednym słowem daję swój czas i jest to moje wielkie spełnienie, że właśnie to mogę robić. Nie mam z tego zysku finansowego, jak się wielu osobom wydaje, ale mam inne cenne bogactwo – jest to wiedza o życiu i bezcenna lekcja w poszukiwaniu sensu.

Moim pragnieniem jest ogród – symbol życia – żywy pomnik, który zmieni bieg historii postrzegania życia wzglę-

dem przemijania. Dlatego proszę o wsparcie nas 1,5 proc., z podatku czy np. datkiem do puszeki lub na konto.

Gdybym o tym nie pisała, ktoś by wiedział o tej inicjatywie. A to już 10 lat za nami i kolejny rok przed, mam nadzieję, że będzie to rok cudów, czego i państwu życzę.

Zapraszam, zadzwoń, umów się do nas, porozmawiajmy i wypijmy wspólnie herbatkę.

Renata Talarczyk

MCI Fundacji ul.11 Lipca 4c
fb Mój czas dla seniora im Wandy i Józefa
https://www.facebook.com/renata.talarczyk
KRS 0000488618
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400
Tel. 608 107 327
https://www.facebook.com/MojczasdlaSeniora.
imWandyJozefa/.
e-mail: fundacja@moj-czas@op.pl

eprasa.pl fb69f755d7

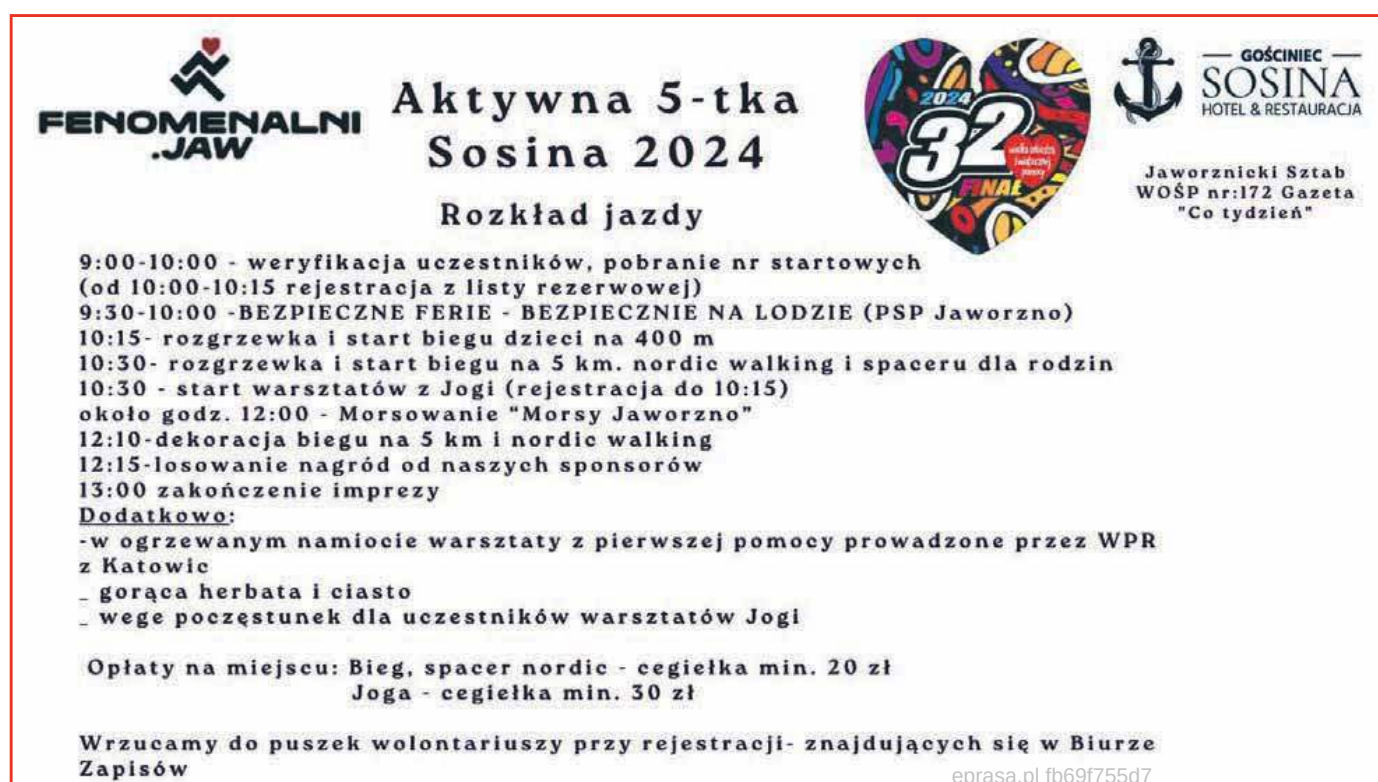
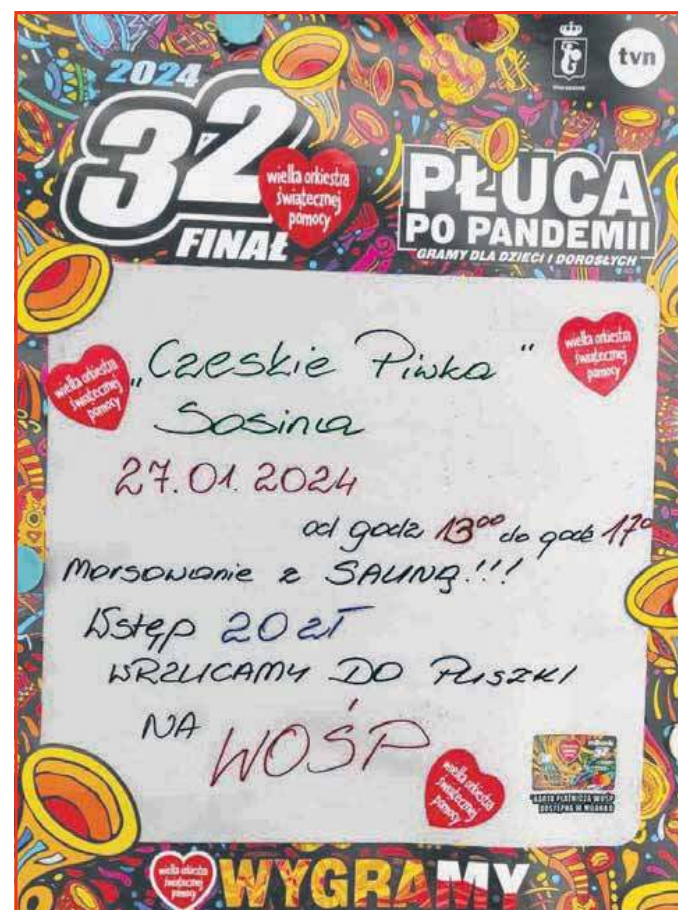


Będzie się działo

Wolontariusze

Od godziny siódmej rano w sztabie, w redakcji gazety „Co tydzień” harcerze z hufca ZHP wraz z zuchami będą wydawać wolontariuszom identyfikatory, puszki, serduszka oraz pakiet wolontariusza, czyli plecak i smycz. Numer identyfikatora musi być taki sam jak numer puszki. Każdy kto do niej wrzuci nawet grosika, otrzyma czerwone serduszko orkiestry. Pieniądże zbieramy na ulicach miasta. Nad bezpieczeństwem wolontariuszy czuwać będzie policja i firma ochroniarska Nowinex.

Rozliczamy się w Centrum Handlowym Galena. Od godziny 15.00 w oznaczonym na pasażu miejscu oddajemy puszkę do przeliczenia paniom z banku. W ciągu całego dnia zapraszamy do redakcji, gdzie na wolontariuszy i sympatyków Orkiestry czeka gorąc herbata, kawa, pączki, muffinki i rogaliki. Nie zabraknie też bigosu. Poza tym zmarzniętych wolontariuszy zaprasza ciepły poczęstunek: na rynku Jumbo Marta Kuźnicka, Duet Jaworzno Restauracja i Kawiarnia u. Leśna 89 (Podłęże) Pub Zuber ul. Stojanowskiego i Resto&Pub Inferno ul. Mickiewicza 15.



Jazz Club zaprasza





32 FINAŁ **28 STYCZNIA 2024**

TU WSZYSTKO GRA! OK!

PŁUCA PO PANDEMII.

Niepokonani Jaworzno po raz drugi zapraszają na "Rowerowe Serce dla WOŚP".

W niedzielę 28 stycznia 2024 spotykamy się na jaworznickim rynku o godz. **11:00** będzie z nami nasz wolontariusz, który będzie miał dla Was małą niespodziankę za wrzucenie "grosika" do puszek Orkiestry.

W razie niesprzyjającej pogody przejazd zostanie odwołany, bo bezpieczeństwo dla nas jest najważniejsze, ale z Orkiestrą grać będziemy.

Będzie zorganizowane ognisko (prowiant we własnym zakresie)

Siema

Zapraszamy



Niedziela na plantach – umiejętności w jeździe na motorach pokażą uczniowie szkółki Pitbike Moto Mucha

Oddział w Jaworznie
Koto Miejskie nr 4

32 FINAŁ SZTAB **2024**

II RAJD PIESZY WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

28 stycznia 2024 r.

Dla pierwszych 100 osób znaczek rajdowy!

Wpisowe: 10 zł do puszek Wolontariusza WOŚP na starcie.

Zapisy: w dniu rajdu na starcie 😊

Świadczenia: obsługa trasy na rajdzie. Nie ubezpieczamy uczestników rajdu.
Możliwość zebrania punktów do odznaki Miłośnik Ziemi Jaworznickiej.

Obowiązki uczestników: Duuuuuż dawka radosnego nastroju 😊

Miejsce zbiórki: Parking przed siedzibą Oddziału PTTK w Jaworznie: ul. Grunwaldzka 35 (róg ul. Zacisze) o godz. 10:00.

Trasa piesza: Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35 – Chrzastówka – Sodowa (Sadowa) Góra – Geosfera – ok. 7 km, czas przejścia ok. 2,5 godz.

GALERIA HANDLOWA

28 | STYCZNIA
godz. 14:00-19:45

Gramy razem z WOŚP

Na scenie:

- 14:00 – Koncert Orkiestry Górniczej Tauron pod batutą Piotra Krawczyka
- 14:20 – Występ Capoeira
- 14:50 – Występy muzyczne Anety Szczyrzycy wraz z zespołami oraz Mai Tezel
- 15:35 – Występy muzyczne uczniów Szkoły Podstawowej nr 11, uczniów Szkoły Podstawowej nr 18 oraz uczniów Szkoły Muzycznej w Jaworznie
- 16:25 – Koncerty - Dawid Bieniasz oraz Klaudia Pałka
- 17:20 – WOŚP-owy Tort od Cukierni Puchatek
- 17:30 – Występ gimnastyki artystycznej
- 18:05 – Pokaz psów z Grupy Pokazowej Szachty Libiąskie Training
- 18:35 – Koncert zespołu NWZ
- 18:50 – Występ Benedykta Kleszcz
- 19:05 – Koncert zespołu Burning Flash
- 19:35 – Koncert zespołu AFTERNOON

Poza główną sceną:

Jednostki PSP oraz OSP Jaworzno, DKMS, Komenda Miejska Policji w Jaworznie, Niepokonani Jaworzno, Stowarzyszenie Sędziów Polskich, Road Runners Jaworzno, Moto Mucha i wielu innych...

Dodatkowo szereg atrakcji w Klubie Gravitacja!

Szczegóły na www.galeriagalena.pl

Spotkanie z Prokuratorami Stowarzyszenia Prokuratorów "Lex Super Omnia"

Galeria Galena od godziny 14:00 28.01.2024 r.

RZĄDY PRAWA WSPÓLNA SPRAWA

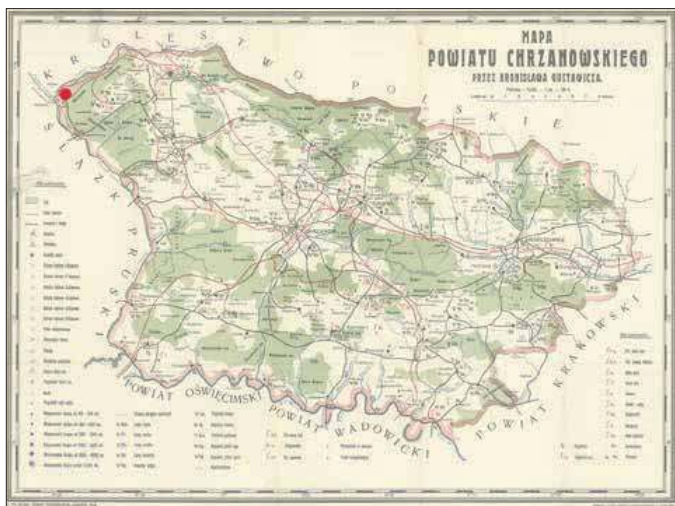
STOWARZYSZENIE PROKURATORÓW "LEX SUPER OMNIA"

24 stycznia przypada Międzynarodowy Dzień Edukacji

Oczywista Nieoczywistość – Cienie...

Kończy się powoli okres bożonarodzeniowy. Kolejny. Dlatego też, w ramach pewnego podsumowania, warto przyjrzeć się temu, jak święta te celebrowane były kilka pokoleń temu na terenie współczesnego Jaworzna i okolicy.

Teren obecnego Jaworzna zunifikowany był przed wieki przede wszystkim przez tutejszą parafię św. Wojciecha. Stanowił też integralną część Małopolski, a w węższym znaczeniu ziemi krakowskiej. Od połowy stulecia XIX Jaworzno wcielone zostało do powiatu chrzanowskiego, którego zachodnie granice opierały się na Przemszy, północno-zachodnie na Białej Przemszy, a południowe na Wiśle. Choć teren ten był zróżnicowany pod względem gospodarczym czy społecznym, to jednak stanowił teren, który z czasem oficjalnie zaczęto określać mianem ziemi jaworznicko-chrzanowskiej. Wcześniej teren ten zwano po prostu ziemią chrzanowską ze względu na fakt, że stolicą powiatu był właśnie Chrzanów. Jednak z czasem to Jaworzno stało się największą gminą w powiecie, zarówno pod wzglę-



dem demograficznym, jak i gospodarczym. Cały jednak obszar powiatu, pomimo znaczącej unifikacji administracyjnej był mikromozaiką tego wszystkiego, co składało się na ten niewielki skrawek zachodniej Małopolski, a co jednocześnie stanowiło koloryt różnorodności i odrębności. Dotyczyło to między innymi tego, jak celebrowano okres bożonarodzeniowy.

Wydawać by się mogło, że czas ten świętujemy w skali naszego kraju w sposób bardzo podobny. Ale wystarczy wybrać się w tymże czasie w różne zakątki naszego kraju, a okazuje się, że różnic jest całkiem sporo. Zresztą odmienności tych jest dużo za-

równo we wspomnianej skali makro, jak i mikro.

Cztery czy pięć pokoleń temu ludzie do świąt przygotowywali się nieco inaczej jak i nieco inaczej je obchodzili. Kiedy przychodził dzień wigilii, mieszkańcy okolicznych wsi nie jedli nic praktycznie przez cały dzień. Podstawowym zadaniem było przygotować siebie i dom na święta. Rąbano więc drzewo, pieczono chleb oraz kołaczki z serem. Młode dziewczęta miały obowiązek bielenia chat, mycia domowych sprzętów czy noszenia wody ze studni. Pierwszy posiłek jedzono dopiero przy wigilijnym stole. W niektórych rejonach powiatu był też zwyczaj, w ramach

którego gospodyni, tuż przed wieczorem, kiedy tylko kończyła zarabiać ciasto, z rękami „brudnymi” od tego, wybiegała na zewnątrz, obchodziła sad i obejmowała każde drzewo, by to w sezonie dobrze obrodziło. W tamtym czasie także powszechnym był zwyczaj łamania się opłatkiem, ale wówczas nie składało sobie życzeń. Po wieczery wychodzono z opłatkiem również do stajni, gdzie dzielono się nim z bydem. Potem zwyczaj ten zarezerwowano dla większości zwierząt i był on bardzo rozpowszechniony. Jeszcze trzydzieści czy czterdzieści lat temu wychodzenie po wieczery i łamanie się opłatkiem ze zwierzętami było bardzo popularne. Równie rozpowszechnione było wierzenie, że właśnie tej nocy (i tylko tej) zwierzęta mówią ludzkim głosem. Kulturowano także obyczaj, w ramach którego w wigilijną noc spuszczano z łańcucha psa. Stamtąd, dokąd pobiegł pies, miał przywędrować na „złoty” parobek do wolnej panny. Zdarzało się, że nie spuszczano psów z łańcucha, a jedynie nasłuchiowano, skąd dobiega psie szczekanie. Był to znak sugerujący, skąd przybyć ma potencjalny narzeczony.

Czas Wigilii czy świąt to także czas psot. Tam, gdzie były panny, bardzo często zabelano okna, natomiast tam, gdzie mury były białe, malowano na nich sadzą takie czy inne straszdyło. Na terenie Jaworzna jeszcze parę dekad temu najbardziej popularnym był zwyczaj wyciągania i ukrywania wejściowych bram czy bramek. Na początku dotyczyło to domów, gdzie mieszkają wspomniane panny, potem dotyczyło to wszystkich tych bram, które niezabezpieczone przez gospodarza padały łupem „psotników”. Zdarzało się, że bramki te znajdowano na drugim końcu wsi, w pobliskiej rzece albo nie znajdowano ich w ogóle. Co istotne, Wigilię celebrowano w gronie rodziny zamieszkującej daną chałupę. Same zaś święta spędzano w teje, jedząc, pijąc i odpoczywając. Zwyczaj odwiedzania swych krewnych w czasie świąt nie był zbyt rozpowszechniony. Odwiedziny takie praktykowano raczej w okresie pomiędzy świętami a Nowym Rokiem.

Jednak to co zwróciło moją uwagę najbardziej, to pewien detal celebrowany przy wigilijnym stole w jaworznickiej

Szczakowej. To właśnie tam, w ramach wigilijnej wieczery istniał dość osobliwy obyczaj. Wigilię rozpoczynano rzecz jasna od modlitwy (Anioł Pański), odmawianej najpierw przez ojca, potem przez matkę, a następnie przez pozostałych domowników. Zanim jednak przystępowano do posiłku, zwracano uwagę na cienie biesiadników. Rzucane były one na ścianę chałupy przez światło świec, karbidówek czy lamp naftowych. Były to cienie zapewne liche i nikłe, ale ich długość stanowić miała właśnie o tym, kto z domowników żyć będzie najdłużej; czy miał być to ojciec, matka, babka, dziadek czy dzieci? Nie było to wcale takie oczywiste. O wiele istotniejsze wydawało się wszakże to, kto i gdzie usiadł oraz to, kto i gdzie ową lampę postawił. Bez względu na to bowiem na ile nieświadomości albo świadomości to robił, to tylko częściowo narzucał sobie czy pozostałym to, co zgotować miały im potencjalny los. Wystarczyłoby bowiem świecę czy lampę zgaścić, a wszyscy w jednej chwili ulokowani byli by dokładnie tym samym miejscu, będącym masą i sumą tego wszystkiego co i nieznane i nieujarzmione.

Jarosław Sawiak

Stok narciarski w Długoszynie

Zaprosiłem Państwa, żeby pokazać na fotografiach jak wygląda stok narciarski w Sosnowcu Śródu-li, jakie zalety i wady ma ten stok. Chcę również wykazać, dlaczego o wiele lepszy będzie stok narciarski w Długoszynie.

Zaletą stoku w Sosnowcu jest położenie, w środku miasta, ale jest to równocześnie wada, gdyż temperatura w środku miasta zimą jest wyższa niż na jego obrzeżach, jak to ma miejsce w przypadku położonego na odludziu wzgórza w Długoszynie.

Jeśli chodzi o wrażenia, to widok bloków mieszkalnych wokoło i szum samochodów z pobliskiej drogi szybkiego ruchu, nie napawa radością i szczęściem obcowania z naturą. W Długoszynie człowiek delektuje się pięknym otoczeniem natury. Jedyny minus to bliskość linii kolejowej i przejeżdżające czasem pociągi.

Stok narciarski w Sosnowcu jest sztucznie zbudowany z materiału po dawnej hałdzie kopalnianej, stok w Długoszynie jest naturalny, zalesiony. Do dyspozycji narciarzy w Sosnowcu są trzy trasy i trzy oddzielne wyciągi orczykowe do każdej z nich.

Trasy są oświetlone, sztucznie naśnieżane i wyrównywane ratrakami. Pod względem organizacyjnym stok na Sosnowcu Śródu-li funkcjonuje wzorowo. Jest tutaj wypożyczalnia sprzętu, szkoła narciarska, gastronomia. Stok jest czynny w godz. 15-22 w tygodniu, a w weekendy 10-22. Polecam.

A teraz przenieśmy się wyobraźnią do Długoszyna. Wzgórze Skalka jest częścią wielkiego kompleksu leśnego, położone jest z dala od zabudowań mieszkalnych. Trasy narciarskie



Sosnowiec Śródu-la – stok narciarski średni

Opis zadania Trasy narciarskie zostaną wytyczone i przygotowane na naturalnym, zalesionym wzgórzu „Skalka” w Długoszynie. W celu przygotowania tras narciarskich wzgórze wymaga wycinki drzew na potrzeby 2 tras, trzecia trasa wytyczona zostanie po drogach leśnych. Dla potrzeb narciarskich wzgórze wymaga korekty, poprzez nadsypanie ok. 5m warstwy ziemi w obszarze wierzchołka wzgórza. Do naśnieżania wykorzystywana będzie woda pobierana i pompowana z rzeki „Białej Przemszy”. Trasy będą przygotowywane do jazdy ratrakami. Zadanie obejmuje zakup następujących elementów (mogą być używane, po remoncie): wyciąg orczykowy o dł. 200 m, armatki śnieżne, ratrak. Montaż: wyciągu narciarskiego, oświetlenia 2 tras narciarskich, instalacji czerpania wody z rzeki i zasilania w wodę armatek śnieżnych.	
3. Dane dotyczące projektu* * Przy wskazywaniu danych dotyczących projektu zaleca się zwierykowanie ich poprawności. Informacje w powyższym zakresie można uzyskać pod nr tel. (32) 61 81 552	
Lokalizacja zadania (proszę wskazać jak najdokładniej teren miasta lub obszar konsultacyjny, w przypadku projektów lokalnych, na którym zadanie ma być realizowane, można załączyć mapę poglądową; w przypadku zadań inwestycyjnych proszę wskazać placówkę na terenie której zadanie ma być realizowane)	Jaworzno – Długoszyn, ul. Nadbrzeżna. Działki, na których będzie realizowane zadanie: 13/2 w obrębie 66 oraz 15,16,22 w obrębie 54
Łączne szacunkowe koszty zadania (dotyczące realizacji) brutto	1000000,00 zł
Tytuł prawny do nieruchomości wskazanej jako teren na którym ma być realizowane zadanie	Własność Skarbu Państwa i Gminy
4. Uzasadnienie projektu Krótkie uzasadnienie projektu, opis korzyści z realizacji zadania Ośrodek Sportów Zimowych będzie służył do nauki jazdy na nartach. Umożliwi zorganizowanie nauki jazdy na nartach dla szerokiego kręgu dzieci i młodzieży szkolnej. Dorosli będą mogli również relaksować się na nartach zjazdowych w czasie wolnym od zajęć: popołudniami i wieczorami po pracy oraz w dni wolne od pracy. Wzgórze jest częścią kompleksu leśnego w Długoszynie, położone jest z dala od zabudowań mieszkalnych. Las i bliskość rzeki powodują, że temperatury zimą są tam o kilka stopni niższe niż w innych dzielnicach miasta. Trasy narciarskie wśród lasu, na stokach północnym i wschodnim, sztucznie naśnieżane, gwarantują długie utrzymywanie się dobrych warunków narciarskich niezależnie od wahań pogodowych. W przyszłości można by rozbudować ośrodek o wypożyczalnię i serwis sprzętu sportowego, oraz gastronomię i uczynić go całorocznym, zorientowanym zimą na narciarstwo zjazdowe i biegowe, a od wiosny do jesieni na turystykę i rekreację rowerową i kajakową.	

JBO 2017, opis zadania



JBO 2017, projekt stoku narciarskiego



Wzgórze „Skalka”

wytyczone są wśród lasu. 2 trasy (220 i 400 m) położone są na stokach północnym i wschodnim, sztucznie naśnieżane, wyrównywane ratrakami, oświetlone, gwarantują długie utrzymywanie się dobrych warunków nar-

ciarskich niezależnie od wahań pogodowych. Trzecia trasa dł. 600m będzie łagodną trasą spacerową, poprowadzoną po leśnych drogach, nieoświetloną naturalnie naśnieżaną i jedynie wyrównywaną ratrakami.

I co najciekawsze, do wszystkich tych tras poprowadzi jeden stosunkowo krótki (200-metrowy) wyciąg orczykowy. Jak to możliwe? Umożliwia to naturalne, wyjątkowe ukształtowanie terenu.

Stok w Długoszynie położony jest w kompleksie leśnym i w pobliżu doliny rzeki Biała Przemsza co niesie ze sobą 2 korzyści. Po pierwsze, w pobliżu rzeki zimą temperatura jest niższa niż na innych obszarach miasta i po drugie – mniejszy koszt wody do naśnieżania tras zjazdowych gdyż będzie czerpana z rzeki. Na szczycie wzgórza będzie umiejscowiony zbiornik, który będzie gromadził zapas wody do naśnieżania. Betonowy zbiornik będzie przysypany ziemią. Dzięki temu wysokość wzgórza wzrośnie o ok. 5 m. Na wierzchołku powinna powstać 20-metrowa wieża widokowa, ze szczytu której będzie można podziwiać widoki pięknej okolicy a przy dobrej pogodzie, widoczne będą również łańcuchy górskie Beskidów a nawet Tatr.

Z wieży można będzie obejrzeć zachowane elementy pięćsetletniej kopalni galeny, która znajduje się w pobliżu wzgórza. W trakcie budowy stoku narciarskiego na wzgórze „Skalka”, archeolodzy będą mogli poszukać w ziemi śladów „długoszyńskiego zamku”, który najprawdopodobniej tam się znajdował.

Już w 2016 roku wspólnie z Pawłem Ząbkim opracowaliśmy projekt stoku narciarskiego „Skalka” jako zadanie JBO 2017. Niestety, nie uzyskał on akceptacji komisji weryfikacyjnej. W załącznikach prezentuję część tej dokumentacji. Dziękuję za uwagę.

Jerzy Nieużyta, radny miasta Jaworzna, Polska 2050 Szymona Hołowni

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Bory 516m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 118m2 Centrum działka 975m2 500.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam 3pokojowe mieszkanie Podłęże 298.000zł 533 433 303

980/d

PARCELA

Biurowie Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie

Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51

Atrakcyjne warunki współpracy

REBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie os. Stałe, 47,69 m2, 285 000 zł

577/d/14

Mieszkanie Podłęże, 62,48 m2, 369 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

REBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Placę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podłęże 533 433 303

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię pracowników budowlanych
tel 512 184 739

14/d/23

Operatora koparki z doświadczeniem z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel.32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

2/d/24

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorca, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

BIURO NIERUCHOMOŚCI DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ



Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany
tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie
tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgnarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli
tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich
tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 43 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach.
Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, były górnik, szuka pracy.
Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom
tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN”
tel. 32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji
505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju)
505 828 444

33/d/19

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej
505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką
505 828 444

33/d/19

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Szukasz pracy w roli technika farmacji?
Apteka w Bieruniu oferuje atrakcyjną propozycję zatrudnienia.

Apteka, mieszcząca się w Bieruniu, poszukuje wykwalifikowanego technika farmacji do pracy w pełnym wymiarze godzin.

Jeżeli oferta ta wzbudza Twoje zainteresowanie, zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem: +48 698-930-434



Rolety zewnętrzne 250zł/mkw brutto. Rolety, żaluzje, plisy, dojazd, montaż bezpłatnie, tel. 601 892 200

3/d/24

ELEWACJE, Docieplanie styropianem, BEZPŁATNA WYCENA, 602 77 65 43

4/d/24

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

SPRZEDAM

Sprzedam piec 21KW na ekogroszek z podajnikiem 669 211 167

1/d/24

Sprzedam nowe okno orzech 55x142, 669 211 167

1/d/24

KUPIĘ

Kupię adapter kasetowy VHS – zwany kasetą-matą tel. 32 751-91-30

dw

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

bezp.

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

ZOSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ
NA BEZPŁATNE
PORADY PRAWNE
I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl



MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

Będzie się działo ...

24 stycznia – godz. 18.00, prelekcja Adriana Ramsa pt. „Czołgi na rynku! Styczeń 1945 w Jaworznie”, Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Poczтова 5

25 stycznia – godz. 17.00, „Czas na herbatkę z babcią i dziadkiem” – spektakl teatralny w wykonaniu grupy Rehotki, ATeLier Kultury ul. Szczakowska 35 b

25 stycznia – godz. 20.00, Mecz ligowy koszykówki 3. ligi Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80

26 stycznia – godz. 9.00, V Ogólnopolski Konkurs Koled i Pastorałek, ATeLier Kultury w Jaworznie ul. Wiosny Lu-



dów 1

27 stycznia – godz. 16.00, godz. 19.00, komedia „Damski biznes”, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

27 stycznia – godz. 17.00 – 20.00, Siatkówka IMCKiS Jaworzno vs Chemeko-System Gwardia Wrocław, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80

27 stycznia – godz. 18.30, Koncert IMała Armia Janosika Kościół Św. Wojciecha i Katarzyny, Plac świętego Jana 17

28 stycznia – godz. 18.00, Wielcy kompozytorzy, wielcy skrzypkowie – koncert Orkiestry Kameralnej Archetti, ATeLier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

29 stycznia – godz. 20.00, Mecz ligowy koszykówki 3. ligi Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80.



Jakub Dąbek

- Dlaczego nie byłeś na koncercie noworocznym, Dario? Jestem zawiedziony!
- Nie denerwuj mnie, Paulek.
- Miałeś Dario najlepsze miejsca VIP i przez ciebie były puste.
- Jak zobaczyłem program, to wiesz co? Byłem wściekły!
- Dlaczego?
- Jak można przez połowę koncertu noworocznego śpiewać po niemiecku? A nie po polsku?
- Że co? Ty byłeś kiedyś Wiedniu?
- Ja chodziłem na koncerty dla Polski, nie dla Niemiec!
- Przesadzasz, trzeba było przysiąc na drugą część.
- Nie mogłem, bo listy
- Dlaczego nie byłeś do wyborów układam.
- A co tu układać? Bierzysz najlepsze nazwiska i już.
- Paulek, ty gałganiei! Zabrałeś mi wszystkich najlepszych do JMM-u, wiceprezydenta nie dajesz, a teraz jeszcze śmiejesz się ze mnie?
- Daj spokój, Dario. Ochłoń nieco.
- Jeszcze zobaczysz! Jak ja ci załatwię poparcie z mojej partii, to dostaniesz taki pocałunek śmierci, że się nie pozbiasz.
- Blagam tylko, nie ogłaszasz tego, zanim sam nie zgłoszę swojego startu w wyborach. Inaczej znów zrobisz ze mnie...

Przyslij ciekawe zdjęcie



Studniowka II LO w Jaworznie



Psie kupki tu i ówdzie

Jak co roku, gdy biały śnieg się stopi, to po chodnikach ciężko przejść, bo trzeba iść stłomem albo tzw. wężykiem. A to za sprawą psich kup. Nie lepiej jest na trawnikach. A może i gorzej – kupą na kupie. Problem ten jest znany od lat. Właściciele czworonogów bardzo je kochają i dbają o nie, ale o ich odchody to już nie bardzo. Co zrobić z tym problemem, jak przekonać psich panów, by po swych puplach sprzątali? Czy ktoś ma jakiś pomysł przed zblizającą się wiosną?

Rajdu nie będzie

Tradycją jaworznickich rajdów czy spacerów jest rajd śladami sarenek. Bardzo miła nazwa i trasa też fajna, bo można by rzec śladami „jaworznickich” sarenek. Jedną z osób, która czytała ogłoszenie, stwierdziła, że musi zadzwonić do PTTK-u, by zorganizowali rajd śladami dzików w Jaworznie. Pomysł został wyśmiany, bo jak wyznaczyć trasę, gdy dziki są wszędzie i nigdzie. Wszędzie, bo spotkać je możemy we wszystkich dzielnicach i spacerują sobie po ulicach jakby w mieście miały swoje mieszkanie. A nigdzie ich nie ma, bo służby, które odpowiadają, by dzików było tyle, ile trzeba, udają, że ich nie ma. Także pomysł spaill na panewce.

Nie dla psa kiełbasa

Cała Polska czyta dzieciom – to piękne hasło, znane już od lat. I miło, że są spotkania i dzieciaki słuchają, jak im ktoś czyta. W naszej bibliotece dzieciaki też słuchają, jak dorośli im czytają. Kilka dni temu jeden z mieszkańców zaprzęgnął się włączyć w tę akcję i napisał do biblioteki, że z radością poczyta dzieciom. I tu nastał smutek w jego sercu, bo okazało się, że nie może. Męczył się długo z myślami, dlaczego on, zwykły mieszkaniec nie może czytać dzieciom i czym jest gorszy od prezydentów, wiceprezydentów, którzy szczególnie przed wyborami czytają dzieciakom. Czy czytający dobierani według jakiegoś klucza, którego nie znamy, bo nie został przedstawiony oficjalnie mieszkańcom? My może odpowiemy na jego rozterki i rozgoryczenie: Proszę Pana, w naszym mieście obowiązujące hasło „nie dla psa kiełbasą” i na nic Pana szlachetne pobudki.

Radość uczennicy

– Od marca nie będą zadawane prace domowe – z uśmiechem i w podskokach przekazała babci tę informację wnuczka. – Nareszcie laba – dokończyła. O ile wnuczka już nie może doczekać się marca, o tyle babcia się zastanowiła i pyta: – A kiedy nauczysz się tabliczki mnożenia, kiedy przeczytasz lekturę, kiedy nauczysz się wierszyka czy piosenki, kiedy nauczysz się symboli pierwiastków? Na te pytania wnuczka odpowiadała: – Babciu, co się martwisz, dam radę. I oby tak się stało.

Wiersze ze starej i nowej szuflady

- Wiosna
- W młodości
- Podarowała mi
- Gatąkę bzu
- Paki w stęp dojrzewały
- W starszym wieku
- Konar bólu
- Zaklętych słów.
- ***
- Słowem malowane
- Obrazy
- A słowo jest
- Obrazem wiersza.
- ***
- Piszę wiersze
- Z potrzeby serca
- Głoszę liturgię słowa
- Nie dla parnasu
- I sławy.
- Szczęśliwy maj
- W maju 2023 roku
- Przyszła na świat
- Moja prawnuśia
- Marcelinka
- Spełniło się moje
- Najskrytsze marzenie
- Będę ją tulił
- Do serca mego
- Jest nadzieję
- Na przedłużenie
- Życia mego.
- Moje życie
- Moje życie
- Kręci się
- W obrotach zegara
- Z rana
- Dwaściec tabletek
- Gorzkie słowa
- Nie wiem
- Czy to nagroda
- Za przedłużenie życia
- Czy to boska kara
- W południe
- Sześć pigułek
- Przystawka do obiadu
- A słowa tulę
- Do serca
- Czas nie stoi
- Lecz ucieka
- Już kolacja
- Na stole czeka
- Córka przypomina
- Tato tabletki
- Antu nie dożyje setki
- Na skutek choroby
- Zaciska mnie ośmiornica
- Pomimo tego
- Prowadzę wszelkie wysiłki
- Lecz poruszać się mogę
- Jedynie na kulach wierszy.
- ***
- Zostałem sam
- Na tym
- Padole też
- Kochana żono
- Ty jesteś w niebie
- Te
- Moje wiersze
- Są modlitwą
- Dla Ciebie.
- Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane – Pakuśnica

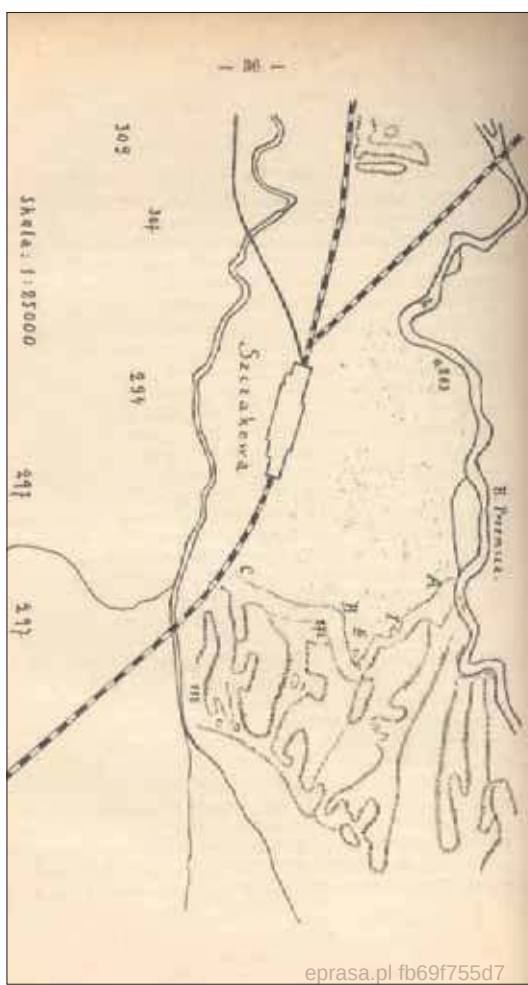


Budowa Sosiny (MM)

Wzbyieramy się dziś na północno-wschodnie rubleże naszego miasta, a dokładniej w okolicy obecnego zalewu Sosina. Dawniej miejsce to wyglądało zupełnie inaczej i zupełnie inaczej się nazywało, a całość przecięta była niewielkim potokiem. W dzisiejszym tekście o tym więc wszystkim, co niegdyś cechowało ową przetrzeź, z wyjaśnieniem tego, co wspólnego miała z okolicą tą... wiedźna?

Dawniej tereny w pobliżu Sosiny zwano często Kniejami. Był to gęsty las sosnowy, stanowiąc jednocześnie miejsce częstych polowań. Wówczas nie było tutaj żadnego zalewu. Zbiornik ten bowiem powstał dopiero po II wojnie światowej, jako forma zagospodarowania dawnego wyrobiska po kopalni piasku. Inwestycję tą realizowano głównie w ramach czynu społecznego w dwóch etapach. Pierwszy z nich odbywał się na przełomie lat 60. i 70. XX wieku, drugi natomiast na przełomie lat 70. i 80. tegoż stulecia. Mało kto jednak pamięta, że okolica ta zwana była niegdyś także tytułową Pakuśnicą. Czy ona była?

Miał to być niewielki potok, który płynął od strony północno-wschodniej, przecinając obszar obecnego zalewu Sosina, a finalnie wpadając do Kozlego Brodu. Cały zresztą rejon owego potoku miał być w przeszłości terenem podmokłym i bagnaistym, stanowiąc w znacznej mierze torfowisko i trzęsawisko. Okolica wydawała się raczej nieprzyjemna i nieprzystępna, często zamglona, przywołując jednocześnie nienieśkądzenia w objębie równie nieprzyjemnej aury. Zanim teren ten został naruszony ludzką ręką, stanowił on raczej nieprzychylne czlowiekowi pustkowia. Ciekawa jest wszak nazwa tego potoku. Słowo „pakuśnica” we współczesnej polszczyźnie nie jest już używane. Dawniej jednak oznaczało czarownicę. Po prostu czarownicę. Zresztą synonimów dla cza-



Szczakowa z linią kolejową, Przemszą Białą i Kozim Brodem i jego odnogami czyli okolicie Pakuśnicy (MM)

rownicy w języku polskim jest bardzo dużo, wszak owa „pakuśnica” przeszła już do lamusa, a spotkać się z wyrażeniem tym można w słownikach czy innych publikacjach sprzed kilku pokoleń. Skąd jednak takie właśnie określenie? Czy rzeczywiście mieszkała tutaj jakaś „czarownica”? Cóż... Cała kwestia wiąże się z tym, kogo takim określeniem stygnaty-ujemy, czy kobietę, która rzeczywiście zajmowała się tzw. „czarną magią”, czy może kobietę, która po prostu mieszkiała w odosobnieniu, zajmując się choćby znachorstwem, ziołolecnictwem i będąc jednocześnie postrzegana w ten właśnie sposób? Nie sposób tego zagadnienia precyzyjnie zweryfikować, aczkolwiek sama nazwa jest dość wymowna i niewątpliwie coś za sobą kryje. Ciekawą hipotezę stawia tutaj Piotr Burczy, pracownik jaworznickiego muzeum, który w jednej ze swych publikacji tłumaczy pochodzenie tego słowa

neco inaczej. Nie wypiera on samego znaczenia słowa „pakuśnica”, twierdzi jednak, że nazwa ta miała charakter odstraszący, przede wszystkim skierowany do dzieci. Chodziło o to, że sam potok, jak i podmokłe tereny mogły być po prostu niebezpieczne oraz o to, żeby się tam nie zapuszczać. Nazwa „pakuśnica” więc, czyli czarownica miała przede wszystkim odstraszać i zniechęcać do odwiedzania tejże okolicy. Być może zdarzyły się tutaj przypadki, że ktoś tutaj się zjawił, ugrzęzł w trzęsawiskach, utonął i wszelki ślad po nim zaginął. Wytlumaczenie, że ktoś mógł być porwany przez czarownicę, zdecydowanie bardziej oddziaływało na wyobraźnię dzieci niż ostrzeżenia przed potokiem czy bagnami. Kiedy natomiast teren ten uległ przekształceniu, podstawowa funkcja słowa „pakuśnica” straciła swoją rację bytu i w ten oto sposób przeszła do lamusa w sposób niedowaralny.